

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Tokarski
Sędziowie:	SSA Beata Barylak-Pietrkowska (spr.) SSO Tomasz Szymański (del.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Palonek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Barbary Jasińskiej

po rozpoznaniu w dniach 9 października 2013 roku i 13 listopada 2013 roku sprawy

D. W., G. W. i T. K.

oskarżonych z art. 59 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 8 lutego 2013 roku sygn. akt II K 28/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że :

1. w stosunku do D. W.:

a) rozwiązuje kary łączne pozbawienia wolności i grzywny z ust. VIII.,

b) obniża wymierzone kary w ust. I. do 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz do 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

c) obniża wymierzone kary w ust. IV. do 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz do 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

d) na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk, biorąc za podstawę kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny orzeczone za wszystkie przypisane oskarżonemu przestępstwa, orzeka karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz karę łączną 190 (stu dziewięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych;

2. w stosunku do G. W.:

a) obniża wymierzone w ust. XI. kary do 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności oraz do 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

b) na mocy art. 69 § 1, § 2 i § 3 kk oraz art. 70 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, oddając oskarżonego z mocy art. 73 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk pod dozór kuratora;

3. w stosunku do T. K.:

a) w ust. XIV. i w ust. XX. jako datę początkową przypisanych czynów przyjmuje nieustalony dzień lutego 2011 roku,

b) na mocy art. 69 § 1, § 2 i § 3 kk oraz art. 70 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (ust. XXI.) na okres próby wynoszący 5 (pięć) lat, oddając oskarżonego z mocy art. 73 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk pod dozór kuratora;

4. w ust. XXIII. w stosunku do oskarżonego D. W. w miejsce kwoty 5.510,19 zł przyjmuje kwotę 2.610,19 (dwa tysiące sześćset dziesięć i 19/100) złotych, a w stosunku do oskarżonego G. W. w miejsce kwoty 2.181,86 zł przyjmuje kwotę 781,86 (siedemset osiemdziesiąt jeden i 86/100) złotych - obie kwoty z tytułu wydatków w postępowaniu przed Sądem I instancji;

II. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałym zakresie;

III. zwalnia oskarżonych D. W. i G. W. od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i opłat za obie instancje, zaś oskarżonego T. K. zwalnia od kosztów sądowych za drugą instancję.

Sygn. akt II AKa 118/13

UZASADNIENIE

Aktem oskarżenia prokurator zarzucił oskarżonemu D. W., że:

I. w okresie od 1 lipca 2011 roku do nieustalonego dnia października 2011 roku w J. i B., województwa (...), działając ciągiem przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, 76 razy udzielił osobom małoletnim środka odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 76 gramów, i tak w szczególności:

– małoletniej A. M. sześćdziesięciokrotnie udzielił środka odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 60 gramów za łączną kwotę 1200 złotych,

– małoletniej M. W. jedenastokrotnie udzielił środka odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 11 gramów za łączną kwotę 220 złotych,

– małoletniej N. D. pięciokrotnie udzielił środka odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 5 gramów za łączną kwotę 125 złotych,

to jest popełnienie przestępstwa z art.59 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

II. w okresie od 1 września 2011 roku do 24 listopada 2011 roku w J. i B. województwa (...), działając ciągiem przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jedenastokrotnie udzielił małoletniemu D. M. środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 30 gramów za łączną kwotę 750 złotych, to jest popełnienie przestępstwa z art.59 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

III. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w K., J.i B.województwa (...), działając ciągiem przestępstw, samodzielnie lub wspólnie i w porozumieniu z B. M. (1), wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci amfetaminy o wadze 880 gramów w ten sposób, iż po nabyciu tego środka odurzającego od ustalonych osób na terenie K., przewoził

go do miejsca swojego zamieszkania w J., gdzie go przechowywał, a następnie odsprzedawał innym osobom, a w szczególności uczestniczył w obrocie:

- 60 gramami amfetaminy odsprzedanej w cenie 20 złotych za gram małoletnim: A. M.i M. W.,
- 700 gramami amfetaminy odsprzedanej w cenie 14 złotych za gram G. W.,
- 120 gramami amfetaminy odsprzedanej w cenie 20 złotych za gram nieustalonej osobie, to jest o popełnienie przestępstwa z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w związku z art.91§1kk,

IV. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w B., województwa (...), działając ciągiem przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. M. (1)975 razy udzielił różnym osobom środka odurzającego w postaci amfetaminy, w łącznej ilości 996 gramów za łączną kwotę 16 374 złotych, i tak w szczególności:

- 300 razy udzielił Ł. Ć. amfetaminy w łącznej ilości 300 gramów za łączną kwotę 3600 złotych,
- 40 razy udzielił T. K. amfetaminy w łącznej ilości 40 gramów za łączną kwotę 800 złotych,
- 120 razy udzielił K. K. amfetaminy w łącznej ilości 120 gramów za łączną kwotę 1800 złotych,
- 100 razy udzielił B. S. amfetaminy w łącznej ilości 100 gramów za łączną kwotę 2000 złotych,
- 20 razy udzielił S. M. amfetaminy w łącznej ilości 40 gramów za łączną kwotę 600 złotych,
- 50 razy udzielił P. M. amfetaminy w łącznej ilości 50 gramów za łączną kwotę 750 złotych,
- 7 razy udzielił P. N. amfetaminy w łącznej ilości 7 gramów za łączną kwotę 84 złotych,
- 4 razy udzielił N. D. odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 4 gramów za kwotę 40 złotych,
- jeden raz udzielił K. Z. amfetaminy w ilości 2 gramów za kwotę 40 złotych,

oraz 333 razy udzielił środka odurzającego w postaci amfetaminy w łącznej ilości 333 gramów za łączną kwotę 6660 złotych nieustalonym osobom,

to jest o popełnienie przestępstwa z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

V. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w B., województwa (...), działając ciągiem przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z B. M. (1)400 razy udzielił różnym osobom środka odurzającego w postaci marihuany, w łącznej ilości 420 gramów za łączną kwotę 10 105 złotych, i tak w szczególności:

- 50 razy udzielił B. S. marihuany w łącznej ilości 50 gramów za łączną kwotę 1250 złotych,
- 50 razy udzielił P. M. marihuany w łącznej ilości 50 gramów za łączną kwotę 1000 złotych,
- 30 razy udzielił Ł. Ć. marihuany w łącznej ilości 30 gramów za łączną kwotę 600 złotych,
- 30 razy udzielił K. K. marihuany w łącznej ilości 30 gramów za łączną kwotę 750 złotych,
- 30 razy udzielił M. B. marihuany w łącznej ilości 30 gramów za łączną kwotę 750 złotych,

- 10 razy udzielił T. K. marihuany w łącznej ilości 30 gramów za łączną kwotę 750 złotych,
- 11 razy udzielił M. O. marihuany w łącznej ilości 11 gramów za łączną kwotę 275 złotych,
- jeden raz udzielił K. Z. marihuany w ilości 1 grama za kwotę 30 złotych,

oraz 188 razy udzielił środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości 188 gramów za łączną kwotę 4700 złotych nieustalonym osobom,

to jest o popełnienie przestępstwa z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

VI. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w J. i B., województwa (...), działając ciągiem przestępstw, wbrew przepisom ustawy sto trzydzieści jeden razy udzielił różnym osobom środka odurzającego w postaci amfetaminy, w łącznej ilości 48 gramów, i tak w szczególności:

- 100 krotnie udzielił amfetaminy w łącznej ilości 17 gramów małoletniej M. W.,
- jeden raz udzielił amfetaminy w ilości 1 grama małoletniej M. W.,
- jedenaście razy udzielił amfetaminy w łącznej ilości 11 gramów A. R.,
- dziesięciokrotnie udzielił amfetaminy w łącznej ilości 10 gramów B. M. (2),
- pięciokrotnie udzielił amfetaminy w łącznej ilości 5 gramów K. Z.,
- dwukrotnie udzielił amfetaminy w łącznej ilości dwóch gramów M. O.,
- dwukrotnie udzielił amfetaminy w łącznej ilości dwóch gramów M. D. (1), to jest o przestępstwo z art.58 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk.

Tym samym aktem oskarżenia prokurator oskarżył G. W. oraz T. K. i zarzucił oskarżonym:

G. W., że:

I. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w J., B. i K. województwa (...), działając ciągiem przestępstw, wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających w postaci amfetaminy o wadze 800 gramów oraz marihuany o wadze 100 gramów w ten sposób, iż po nabyciu tych środków odurzających od D. W. i B. M. (1) w miejscowości J. lub też od ustalonych osób na terenie K., przewoził je do swojego miejsca zamieszkania, a następnie odsprzedawał innym nieustalonym osobom, to jest popełnienie przestępstwa z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w związku z art.91§1kk,

II. w okresie od nieustalonego dnia 2009 roku do nieustalonego dnia marca 2011 roku w B. województwa (...), działając ciągiem przestępstw i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, 50 krotnie udzielił B. S. środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości, co najmniej 75 gramów za łączną kwotę co najmniej 2250 złotych, to jest popełnienie przestępstwa z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

Natomiast oskarżonemu T. K., że :

I. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku w B., województwa (...), działając ciągiem przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, 250 razy udzielił nieustalonym osobom

środka odurzającego w postaci marihuany, w łącznej ilości 250 gram za łączną kwotę 7500 złotych, to jest popełnienie przestępstwa z art.59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w zw. z art.91§1kk,

II. w okresie od nieustalonego dnia listopada 2010 roku do dnia 17 stycznia 2012 roku w B. województwa (...), wbrew przepisom ustawy 11 krotnie posiadał środek odurzający w postaci marihuany w łącznej ilości 31,25 grama oraz czterdziestokrotnie posiadał środek odurzający w postaci amfetaminy, w łącznej ilości 40 gramów, **to** jest popełnienie przestępstwa z art.62 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179 poz.1485 z późn. zmianami) w związku z art.91§1kk.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2013 roku sygn. akt II K 28/12 Sąd Okręgowy w Tarnowie orzekając w granicach punktów: I, II, IV oraz V aktu oskarżenia uznał oskarżonego D. W.za winnego tego, że w B., J.oraz w innych nieustalonych miejscowościach województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru zbywania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej narkotyków, to jest: amfetaminy i marihuany, samodzielnie, a od miesiąca marca 2011 roku także wspólnie i w porozumieniu z B. M. (1):

a/ w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku – w odniesieniu do substancji psychotropowej w postaci amfetaminy,

b/ w okresie od nieustalonego dnia miesiąca maja 2011 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku – w odniesieniu do środka odurzającego w postaci marihuany,

ponad sześćset razy dokonał sprzedaży na rzecz odbiorców detalicznych – konsumentów, znacznej ilości narkotyków: a to amfetaminy o masie łącznej nie mniejszej niż 1880 gramów oraz marihuany o masie łącznej nie mniejszej niż 400 gramów, za łączną kwotę nie mniejszą niż 43.584,00zł. (w tym sprzedał:

– małoletniej M. W.11 gramów amfetaminy za łączną kwotę 110,00zł., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

– Ł. Ć. 300 gramów amfetaminy za łączną kwotę 3.600,00zł.,

– K. K. 120 gramów amfetaminy za łączną kwotę 1.800,00zł.,

– B. S. 100 gramów amfetaminy za łączną kwotę 2.000,00zł.,

– S. M. 40 gramów amfetaminy za łączną kwotę 600,00zł.,

– P. M. 50 gramów amfetaminy za łączną kwotę 750,00zł.,

– P. N. 7 gramów amfetaminy za łączną kwotę 84,00zł.,

– K. Z. 2 gramy amfetaminy za łączną kwotę 40,00zł.,

– N. L. 40 gramów amfetaminy za łączną kwotę 800,00zł.,

– nieustalonym osobom pozostałe 1210 gramów amfetaminy za łączną kwotę nie mniejszą niż 24.200,00zł.,

– małoletniemu D. M. 30 gramów marihuany za łączną kwotę 750,00zł., przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

– B. S. 50 gramów marihuany za łączną kwotę 1.250,00zł.,

– P. M. 50 gramów marihuany za łączną kwotę 1.000,00zł.,

- Ł. Ć. 30 gramów marihuany za łączną kwotę 600,00zł.,
- K. K. 30 gramów marihuany za łączną kwotę 750,00zł.,
- M. B. 30 gramów marihuany za łączną kwotę 750,00zł.,
- T. K. 30 gramów marihuany za łączną kwotę 540,00zł.,
- M. O. 11 gramów marihuany za łączną kwotę 275,00zł.,
- nieustalonym osobom pozostałe 169 gramów marihuany za łączną kwotę nie mniejszą niż 4.225,00zł czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu.

Czyn ten Sąd zakwalifikował jako występki z art.59 ust.2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i art.59ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12 kk w zw. z art.65§1kk w zw. z art.116kk, i za to na mocy art.59ust.1 w zw. z art.65§1kk wymierzył oskarżonemu mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art.33§2kk wymierzył karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, określając po myśli art.33§3kk wartość jednej stawki na kwotę 50,00 zł.

Na mocy art.45§1kk orzeczono wobec oskarżonego D. W. środek karny przypadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 21.792,00zł.

Na mocy art.70 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego D. W. środek karny przypadku przedmiotów przestępstwa i służących do popełnienia przestępstwa szczegółowo opisanych w wyroku.

Orzekając w granicach ustępu III aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie powołanym powyżej wyrokiem uznał oskarżonego D. W.za winnego tego, że w K., B.i J., województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uczestnictwa wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, w obrocie substancją psychotropową w postaci amfetaminy, samodzielnie, a od miesiąca marca 2011 roku także wspólnie i w porozumieniu z B. M. (1), w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, zakupił w K.od ustalonych osób amfetaminę znacznej ilości o łącznej masie nie mniejszej niż 830 gramów, następnie substancję tę przewoził do swojego miejsca zamieszkania w J., po czym w miejscowości tej, a także w B., amfetaminę odpłatnie przekazywał własnym odbiorcom, celem jej dalszej odsprzedaży, a to:

- małoletnim: M. W.i N. D.przekazał łącznie 80 gramów amfetaminy za łączną kwotę 800,00zł.,
- G. W. przekazał łącznie 700 gramów amfetaminy za łączną kwotę 8.400,00zł.,
- T. K. przekazał łącznie 50 gramów amfetaminy za łączną kwotę 1.000,00zł,czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu.

Czyn ten Sąd zakwalifikował jako występki z art.56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu przed dniem 9 grudnia 2011 roku w zw. z art.12kk w zw. z art.65§1kk w zw. z art.116kk, i za to na mocy art.56ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu przed dniem 9 grudnia 2011 roku w zw. z art.65§1kk wymierzył oskarżonemu D. W. karę 2 pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, określając po myśli art.33§3kk wartość jednej stawki na kwotę 50, 00zł.

Na mocy art.45§1kk orzeczono wobec oskarżonego D. W. środek kary przypadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 5.100,00zł.

Orzekając w granicach ustępu VI aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy powołanym powyżej wyrokiem uznał oskarżonego D. W. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, w J.i B. województwa (...), działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, stukrotnie udzielił małoletniej M. W. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 0,25 grama.

Czyny ten Sąd zakwalifikował jako stanowiące 100 występków z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 116 kk, i za to na mocy art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności;

Orzekając w granicach ustępu VI aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał oskarżonego D. W. za winnego tego, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, w J. i B. województwa (...), działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii:

- jedenastokrotnie udzielił A. R. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 0,275 grama,
- dziesięciokrotnie udzielił B. M. (2) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 0,25 grama,
- pięciokrotnie udzielił K. Z. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 1 gramie,
- dwukrotnie udzielił M. O. substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 1 gramie,
- dwukrotnie udzielił M. D. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, za każdym razem w ilości po 1 gramie.

Czyny te Sąd zakwalifikował jako 30 występków z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, popełnione w ramach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 116 kk, i za to na mocy art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk, biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności z osobna wymierzone za przestępstwa przypisane w ustępach: I, IV, VI oraz VII powyżej wskazanego wyroku orzeczono wobec oskarżonego D. W. karę łączną 5 lat pozbawienia wolności;

Na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk, biorąc za podstawę kary grzywny z osobna wymierzone za przestępstwa przypisane w ustępach: I oraz IV powyżej wskazanego wyroku orzeczono wobec oskarżonego D. W. karę łączną grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, przy określeniu po myśli art. 33 § 3 kk w zw. z art. 86 § 2 kk wartości jednej stawki na kwotę 50,00 zł.

Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego D. W. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach: od 25 listopada 2011 roku do 26 lipca 2012 roku;

Orzekając w granicach ustępu XI i XII aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał oskarżonego G. W. za winnego tego, że w B. i w innych nieustalonych miejscowościach, województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru zbywania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej narkotyków, to jest: amfetaminy i marihuany, w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2009 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, nie później niż do 24 listopada 2011 roku, ponad dwieście siedemdziesiąt razy dokonał sprzedaży na rzecz odbiorców detalicznych – konsumentów, znacznej ilości narkotyków: a to amfetaminy o masie łącznej nie

mniejszej niż 800 gramów oraz marihuany o masie łącznej nie mniejszej niż 150 gramów, za łączną kwotę nie mniejszą niż 13.544,00zł. (trzydzieści tysięcy pięćset czterdzieści cztery złote), w tym:

- B. S. 51 gramów marihuany za łączną kwotę 1.530,00zł.,
- B. S. gramy amfetaminy za łączną kwotę 2.080,00zł czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu. Czyn ten sąd zakwalifikował jako występki z art.59ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12kk w zw. z art.65§1kk w zw. z art.116kk i za to na mocy art.59ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65§1kk wymierzył oskarżonemu G. W. karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art.33§2kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, określając po myśli art.33§3kk wartość jednej stawki na kwotę 50,00zł.

Na mocy art.45§1kk orzeczono wobec oskarżonego G. W. środek kary przypadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 13.544,00zł.

Na mocy art.63§1kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego G. W. kary pozbawienia wolności zaliczono okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w dniach: od 16 stycznia 2012 roku do 3 lutego 2012 roku;

Orzekając w granicach ustępu XVI i XVII aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał oskarżonego T. K. za winnego tego, że w B. i w innych nieustalonych miejscowościach, województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru zbywania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej narkotyków, to jest: amfetaminy i marihuany, w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, ponad siedemdziesiąt razy dokonał sprzedaży na rzecz nieustalonych odbiorców detalicznych – konsumentów: marihuany o masie łącznej nie mniejszej niż 280 gramów, za łączną kwotę nie mniejszą niż 7.000,00zł. oraz amfetaminy o masie łącznej nie mniejszej niż 50 gramów, za łączną kwotę nie mniejszą niż 1.000,00zł, czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu.

Czyn ten Sąd zakwalifikował jako występki z art.59ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.12kk w zw. z art.65§1kk w zw. z art.116kk, i za to na mocy art.59ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art.65§1kk wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, zaś na mocy art.33§2kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych, określając po myśli art.33§3kk wartość jednej stawki na kwotę 50,00zł.

Na mocy art.70 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego T. K. środek karny przypadku przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa szczegółowo opisanych w wyroku.

Na mocy art.45§1kk orzeczono wobec oskarżonego T. K. środek kary przypadku równowartości korzyści majątkowej pochodzącej z przestępstwa w kwocie 8.000,00zł.

Orzekając w granicach ustępu XVII aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał oskarżonego T. K. za winnego tego, że w dniu 17 stycznia 2012 roku w B., województwa (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał środek odurzający w postaci 1,25 grama marihuany, przy czym przyjął, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi. Czyn ten Sąd zakwalifikował jako występki z art.62ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, i za to na mocy art.62ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

Na mocy art.70 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego T. K. środek karny przypadku przedmiotu szczegółowo opisanego w wyroku.

Na mocy art.70ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono wobec oskarżonego T. K. środek karny przypadku przedmiotu służącego do popełnienia przestępstwa szczegółowo opisanego w wyroku

Orzekając w granicach ustępu XVII aktu oskarżenia, Sąd Okręgowy w Tarnowie uznał oskarżonego T. K. za winnego tego, że w K., w J. oraz w B., województwa (...), wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii uczestniczył w obrocie środkiem odurzającym w postaci marihuany, w ten sposób, że w okresie od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, zakupił w K. od ustalonych osób marihuanę, następnie substancję tę przewiózł do swojego miejsca zamieszkania w B., po czym 30 gramów tego środka odurzającego przekazał D. W. celem dalszej odsprzedaży, likwidując w ten sposób swoje zadłużenie wobec wyżej wymienionego, wynoszące 540,00 zł, a wynikające z użyczenia takiej samej masy narkotyku tego samego rodzaju. Sąd przyjął, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i zakwalifikował go występkiem z art.56 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, i za to na mocy art. 56 ust.2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art.85kk i art.86§1kk biorąc za podstawę kary pozbawienia wolności z osobna wymierzone za przestępstwa przypisane w ustępach: XIV, XVII oraz XX niniejszego wyroku, Sąd orzekł wobec oskarżonego T. K. karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art.63§1kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego T. K. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono okres jego zatrzymania w dniach: od 17 stycznia 2012 roku do 18 stycznia 2012 roku;

Na zasadzie art.627kpk Sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego D. W. na zasadzie art. 444 kpk oraz art. 427 § 1 kpk zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej oskarżonego D. W. (pkt od I do X sentencji) na jego korzyść i w oparciu o art. 438 pkt 2, 3 i 4 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- a) naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. art. 2 § 2 kpk poprzez brak uwzględnienia przez Sąd całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie i nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny i zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a w rezultacie przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych, które nie są zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń;
- b) naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez niepełne wskazanie motywów orzeczenia, w szczególności dotyczące oceny dowodów uznanych przez Sąd za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;
- c) naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez nierozstrzygnięcie zachodzących w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonego D. W..

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegający w szczególności na przyjęciu, że oskarżony D. W.:

- a) wszystkich przypisanych mu wyrokiem czynów (pkt I, IV, VI i VII wyroku) dopuścił się do w okresie do nieustalonego dnia listopada 2011 r., lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 r., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie wskazanej daty;
- b) posiadał łącznie 3419,25 gram amfetaminy, którą przeznaczył na udzielanie (39,25 gramów - pkt VI i VII wyroku), udzielanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (1880 gramów - pkt I wyroku) oraz uczestnictwo w obrocie (830 gramów - pkt IV wyroku), pozostała zaś część - 670 gramów zużył na własne potrzeby, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie wskazanych ilości;

c) udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej amfetaminy M. W.i N. L., a także udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej amfetaminy w ilości przyjętej w pkt I wyroku wskazanym tam osobom, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, aby oskarżony udzielił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jakiegokolwiek ilości amfetaminy M. W.i N. L., a także na przyjęcie że pozostałe wskazane osoby nabyły amfetaminę w ilościach tam wskazanych;

d) posłużył się laptopem marki (...) nr (...)wraz z ładowarką do popełnienia zarzucanych mu przestępstw, podczas gdy w zebranych materiale dowodowym nie wskazuje na takie okoliczności;

e) uczestniczył w obrocie amfetaminy znacznej ilości o łącznej masie 830 gramów, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiej ilości amfetaminy (pkt IV wyroku);

f) uzyskał z udzielonej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej amfetaminy, oraz ogólnej ilości amfetaminy, w obrocie której uczestniczył, korzyść majątkową (wskazaną w pkt II i VII wyroku), a której to Sąd orzekł przepadek równowartości, gdy wskazane wielkość nie znajdujący oparcia w materiale dowodowym;

g) każdorazowo udzielając amfetaminy M. W.(pkt VI wyroku) oraz osobom pełnoletnim (pkt VII wyroku) działał pod wpływem chwili, a działania te nie stanowiły realizacji z góry powziętego zamiaru, podczas gdy materiał dowody wskazuje, że zachowania te winny zostać objęte konstrukcją czynu ciągłego, z uwagi na spełnienie jego przesłanek.

3. rażąco niewspółmierność kar orzeczonych wobec D. W..

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez:

- zmianę czasokresu czynów oskarżonego oraz eliminację w pkt I wyroku z opisu czynu zachowań polegających na udzieleniu M. W.i N. L. środków odurzających, a w pozostałym zakresie ustalenie rzeczywistej ilości sprzedanej amfetaminy pozostałym osobom.

W związku z powyższym wniósł również o zmianę poprzez złagodzenie wysokości orzeczonych kar;

- w pkt II i V zmianę orzeczenia poprzez dostosowanie wysokości korzyści majątkowej której równowartość podlega przypadkowi do jej rzeczywistej wysokości;
- pkt III poprzez wyeliminowanie laptopa (...) z ładowarką z katalogu przedmiotów podlegających przypadkowi;
- w pkt IV zmianę opisu czynu poprzez ograniczenie ilości amfetaminy wprowadzonej do obrotu, a także zmianę kwalifikacji prawnej czynu na art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomani oraz o zmianę poprzez złagodzenie orzeczonych kar;
- w pkt VI i VII zmianę kwalifikacji prawnej poprzez objęcie wszystkich zachowań konstrukcją czynu ciągłego
- pkt VIII i IX zmianę orzeczenia o karze łącznej grzywny i karze łącznej pozbawienia wolności na łagodniejsze uwzględniające wskazane poniżej okoliczności związane z wymiarem kar i środków karnych.

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, a w przypadku uznania zarzutu rażąco niewspółmierności kar wnoszę o wymierzenie kar łagodniejszych, uwzględniających powołane poniżej okoliczności sprawy.

Obrońca oskarżonego T. K., na zasadzie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 8 lutego 2013 r. w części odnoszącej się do oskarżonego T. K., tj. punkty XIV-XVI oraz XX - XXII tego orzeczenia, na korzyść oskarżonego.

W oparciu o art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2,3 kpk, wyrokowi temu zarzucił:

I. na zasadzie art. 438 pkt 3 kodeksu postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych, a wynikający z błędnej oceny materiału dowodowego sprawy, mający wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż:

- a) przypisane oskarżonemu w pkt XIV oraz XX zaskarżonego wyroku zachowania miały mieć miejsce od nieustalonego dnia miesiąca listopada 2010 roku do nieustalonego dnia listopada 2011 roku, lecz nie później niż do dnia 24 listopada 2011 roku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takiego ustalenia,
- b) iż 0,1 grama jakiegokolwiek narkotyku jest ilością zdatną do odurzenia bez względu na rodzaj narkotyku.

II. na zasadzie art. 438 pkt 2 kodeksu postępowania karnego obrazę przepisów prawa procesowego, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

a) art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez przyjęcie, przekraczając swobodną ocenę dowodów, z naruszeniem zasady domniemania niewinności, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że:

- oskarżony T. K., w krótkich odstępach czasu, według z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał ponad siedemdziesiąt razy sprzedaży (w tym amfetaminy) na rzecz nieustalonych odbiorców detalicznych - konsumentów marihuany o łącznej masie nie mniejszej niż 280 gramów, czyniąc sobie z powyższego stałe źródło dochodu, gdy brak jest dowodów pozwalających na poczynienie takiego ustalenia w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej przy zachowaniu wymaganego przez ustawodawcę od sądu standardu ich oceny ujętego we wymienionych przepisach kodeksu postępowania karnego;
- oskarżony T. K. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w postaci marihuany, z zamiarem dalszej odsprzedaży środka odurzającego przez D. W., któremu uprzednio oskarżony T. K. przekazał nabytą marihuanę, co miało wpływ na ocenę społecznej szkodliwości czynu i związany z tym wymiar kary;

b) art. 4 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez oparcie orzeczenia na dokonanej w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zasadą obiektywizmu i zasadą in dubio pro reo oceny, iż oskarżony T. K. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej nabył od D. W., a następnie odsprzedał swojemu kuzynowi 50 gramów środka odurzającego w postaci amfetaminy po cenie zakupu, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu podczas, gdy brak jest dowodów pozwalających na poczynienie takiego ustalenia w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej przy zachowaniu wymaganego przez ustawodawcę od sądu standardu ich oceny ujętego we wymienionych przepisach kodeksu postępowania karnego;

c) art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu sprzecznego z zasadą in dubio pro reo domniemania pozaprawnego podczas ustalania strony podmiotowej czynu przypisanego oskarżonemu T. K. w punkcie XX zaskarżanego wyroku.

d) art. 14 § 1 kpk w związku z art. 17 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 399 § 1 kpk poprzez przyjęcie, że przypisanie oskarżonemu T. K. występku opisanego w punkcie XX zaskarżonego wyroku nie stanowi wyjścia poza granice oskarżenia zakreślone w skardze uprawnionego oskarżyciela;

e) art. 424 § 1 kodeksu postępowania karnego, poprzez niewłaściwe wskazanie motywów przyjmowania poszczególnych ustaleń faktycznych, a przez to utrudnienie w stopniu istotnym dokonania kontroli prawidłowości wydanego orzeczenia.

Z ostrożności procesowej na zasadzie art. 438 pkt 1 kodeksu postępowania karnego obrońca oskarżonego zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 12 kodeksu karnego poprzez jego zastosowanie, podczas gdy ustalony stan faktyczny nie daje ku temu podstaw.

W konkluzji apelacja wniosła o:

- zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego T. K. od zarzucanych mu czynów opisanych w punkcie XIV i w punkcie XX zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności w zakresie czynu opisanego w punkcie XVII zaskarżonego wyroku

ewentualnie o uchylenie zaskarżonego w części wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Ponadto z ostrożności procesowej, na wypadek niepodzielenia przez Sąd wyżej wymienionych zarzutów i przyjęciu ustaleń Sądu Okręgowego za prawidłowe, apelacja zarzuciła wyrokowi naruszenie art. 438 pkt 4 kpk poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonego T. K. rażąco niewspółmiernej kary i wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie dotyczącym wymierzenia kar, poprzez orzeczenie kar łagodniejszych, uwzględniających wiek oskarżonego, jego warunki osobiste, wyniki przeprowadzonego wywiadu środowiskowego i osobowość oskarżonego.

Obrońca oskarżonego G. W. na zasadzie art. 444 kpk w zw. z art. 425§1 i 2 kpk zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Tarnowie sygn. II K 28/12 z dnia 8.02.2013r na korzyść G. W. w całości.

W oparciu o 438 pkt 1, 2, 3 i 4 kpk obrońca oskarżonego wyrokowi temu zarzucił:

– obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65§1 kk w zw. z art. 116 kk – przez niezasadne przypisanie oskarżonemu w pkt. XI wyroku wyczerpania ustawowych znamion przypisanego mu przestępstwa,

– obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 kpk i art. 5§2 kpk poprzez dowolną wybiórczą ocenę materiału dowodowego w sprawie dot. roli G. W. / ocena wyjaśnień wspólnie oskarżonego D. W. , zeznań świadków B. M. (1) i B. S. oraz wyjaśnień samego G. W./ – na niekorzyść tego oskarżonego , zamiast na jego korzyść,

– błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść przez niezasadne przyjęcie, iż oskarżony czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu w okresie od nieustalonego dnia i miesiąca 2009r. do nieustalonego dnia miesiąca listopada 2011r. ponad 270 razy dokonał sprzedaży na rzecz odbiorców detalicznych – konsumentów znacznej ilości narkotyków, a to amfetaminy o masie łącznej nie mniejszej niż 800 gramów oraz marihuany o masie łącznej nie mniejszej niż 150 gramów na łączną kwotę 13.544,00 zł, w tym B. S. 51 gramów marihuany za łączną kwotę 1.530 zł i 104 gramy amfetaminy za łączną kwotę 2.080,00 zł.

– wymierzenie oskarżonemu G. W. kary rażąco surowej kary bezwzględnego pozbawienia wolności w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu polegającego na posiadaniu i zażywaniu narkotyków.

W oparciu o powyższe zarzuty apelacja wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt. XI przez przyjęcie, że G. W. w okresie od czerwca do października 2011r. nabył w J. od D. W. 50 gram amfetaminy i posiadał ten narkotyk w B. używając go na własne potrzeby tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 10 miesięcy pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, a to na podstawie art. 69§1 i 2 kk oraz art. 70§1 pkt. 1 kk, uchylenie pkt. XII wyroku – w całości oraz zmianę pkt. XXIII wyroku w części dot. wysokości kosztów sądowych

przypadających na oskarżonego G. W. i zasądzenie od tego oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 500 zł, a na zasadzie art. 624§1 kpk zwolnienie oskarżonego od ich uiszczenia w pozostałej części.

2. w przypadku nieuwzględnienia głównego wniosku apelacyjnego określonego w pkt I apelacja wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego G. W. – w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Tarnowie w innym składzie osobowym.

Na rozprawie odwoławczej obrońcy oskarżonych wywiedli i wnieśli jak w swoich pisemnych apelacjach. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie wszystkich apelacji obrońców oskarżonych. Oskarżeni D. W., G. W. i T. K. wnieśli jak ich obrońcy, przy czym T. K. wniósł nadto o łagodny wymiar kary.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacje obrońców oskarżonych w zakresie zarzutów opartych na 1., 2. i 3. podstawie odwoławczej z art. 438 k.p.k. generalnie (poza apelacją obrońcy T. K. co do czasokresu przestępstw z ust. XIV. i XX. zaskarżonego wyroku) okazały się niezasadne. Zasługiwały natomiast na uwzględnienie zarzuty wszystkich apelacji odnoszące się do wymiaru oskarżonym kary.

W ustosunkowaniu się do wszystkich apelacji przypomnieć należało na wstępie, że w razie oparcia skargi odwoławczej na zarzutach mieszanych, tj. twierdzeniu odpowiadającym kilku podstawom odwoławczym, jako podstawę odwołania należy powoływać zarzut tzw. pierwotny, a nie wtórny, stanowiący pochodną usterki pierwotnej. Nieodpowiednie jest bowiem powoływanie kilku zarzutów, gdy jeden z nich jest konsekwencją innego bądź gdy zarzuty te wzajemnie się wykluczają. Jest to zatem sytuacja zarzutu odwoławczego o charakterze „mieszanym”, gdy jeden zarzut powoduje kolejne, aż po niesprawiedliwość wyroku. Zbędne jest zatem przyjmowanie za podstawę apelacji wszystkich czterech przyczyn odwoławczych (jak uczyniono to w apelacji obrońcy oskarżonego G. W.), bo wystarcza przyjęcie jedną z nich, a to pierwotną. Stwierdzenie jej spowodowałoby bowiem uwzględnienie apelacji i przeciwnie – oddalenie zarzutu pierwotnego skutkowałoby pominięciem rozważań odnośnie do zarzutów wtórnych.

Wbrew zarzutom wszystkich apelacji (z zastrzeżeniem poczynionym wyżej odnośnie do apelacji obrońcy T. K.) nie dopuścił się Sąd I instancji błędów w ustaleniach faktycznych, mających wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, skutkujący wpływem na treść rozstrzygnięcia jest trafny wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania oraz gdy błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych nie może się przy tym sprowadzać do samego tylko zakwestionowania stanowiska sądu I instancji czy też do samej tylko nieuzasadnionej właściwą oceną dowodów polemiki z ustaleniami sądu, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu sądu odnośnie do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu, jak uczynili to autorzy apelacji, nie może natomiast prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Skargi apelacyjne obrońców oskarżonych nie wskazały na dopuszczenie się przez Sąd I instancji takich uchybień w zakresie logicznego rozumowania, które prowadziłyby do uznania zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, a zatem stanowisko przedstawione w tych skargach odwoławczych ocenić należało jako w istocie odmienny pogląd ich autorów co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków.

Nie dopuścił się również Sąd Okręgowy obrazy przepisów postępowania wymienionych w poszczególnych skargach odwoławczych. W odniesieniu do podniesionego we wszystkich apelacjach zarzutu obrazy zasady in dubio pro reo przypomnieć na wstępie należało, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. na tej podstawie, że strony zgłaszają wątpliwości co do ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął

je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) (vide : postanowienie Sądu Najwyższego publ. OSNwSK 2004/1/238; podobnie wyrok tut. Sądu Apelacyjnego publ. KZS 2005/1/16). Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący kwestionowali w istocie dokonaną przez sąd orzekający ocenę dowodów, to zarzut obrazy zasady in dubio pro reo także jawił się jako niezasadny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi więc do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady, o czym nie pamiętali autorzy omawianych skarg.

Odnosząc się z kolei do podnoszonego także we wszystkich apelacjach zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. zauważenia na wstępie wymagało, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w tym przepisie nakazuje organom procesowym, w tym – sądowni, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. W orzecznictwie sądów ugruntowany jest pogląd, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 kpk) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 kpk),
- stanowi sposób rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 kpk),
- jest wystarczająco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego, umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424); (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego publikowane w : OSNKW 3-4/1975/47 ; OSNKW 2/1975/28; OSNKW 7-9/1991/41).

Konsekwencją obowiązywania tej zasady jest nieprzywiązywanie w orzecznictwie żadnej wagi do kategorii ilościowych w odniesieniu do źródeł dowodowych. Zasada ta oznacza również zakaz apriorycznego eliminowania osobowych źródeł dowodowych z powodu ich indywidualnych cech lub właściwości. Nie ma przy tym reguły nakazującej całkowite uznanie wiarygodności lub jej braku określonego środka dowodowego. Można więc np. zeznaniom tego samego świadka lub wyjaśnieniom tego samego oskarżonego częściowo dać wiarę, a części ich depozycji tej wiary odmówić.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd Okręgowy wypełnił w sposób prawidłowy warunki określone przepisem art. 7 kpk, mając przy tym także na uwadze ukształtowaną linię orzecznictwa w przedmiocie oceny dowodu z tzw. pomówienia.

Reasumując stwierdzić należało, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych (z podanym wyżej zastrzeżeniem) w oparciu o w pełni prawidłową ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń logicznie wywiódł trafne wnioski co do popełnienia przez wszystkich oskarżonych przypisanych im czynów oraz ich winy w tym zakresie. Przedstawione w motywach zaskarżonego wyroku stanowisko zyskało całkowitą aprobatę Sądu Apelacyjnego. Podkreślenia wymaga nadto w tym miejscu, że Sąd Okręgowy zapoznał się ze wszystkimi dowodami, jakie strony w omawianym zakresie mu przedstawiły, rozważył je wszystkie w ich całokształcie i wzajemnym powiązaniu oraz dokonał wyboru, którym z nich daje wiarę, a którym tej wiary odmawia i z jakiego powodu. Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w omawianych skargach apelacyjnych obrońców, nie znajdując podstaw do jej kwestionowania. Skargi odwoławcze obrońców, podnoszące zarzuty błędów ustaleń faktycznych i obrazy przepisów postępowania nie przedstawiły bowiem argumentów, które mogłyby ten trafny pogląd Sądu Okręgowego skutecznie podważyć, stanowiąc w istocie – nieuzasadnioną materiałem dowodowym i jego właściwą oceną – polemikę z ustaleniami i ocenami Sądu I instancji.

Odnośnie do apelacji obrońcy oskarżonego D. W. stwierdzić należało, że niezasadne okazały się zarzuty oparte na 2.i 3. względnej podstawie odwoławczej.

Co do obrazu przepisów art. 7 k.p.k.i art. 5 § 2 k.p.k. aktualność zachowują uwagi poczynione na wstępie niniejszych rozważań. Wbrew zarzutowi apelacji nie obraził Sąd Okręgowy także przepisów art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. Jak wynika bowiem z ukształtowanego orzecznictwa sądów i poglądów doktryny obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej oraz gdy opiera się na części materiału ujawnionego. Dokonanie oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 kpk (vide : wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie publ. KZS 2007/2/42 ; postanowienie Sądu Najwyższego publ. LEX nr 53912). Treść sformułowanego w omawianej apelacji zarzutu i jego uzasadnienia wskazuje natomiast, że w istocie apelujący zarzucił nieprawidłową jego zdaniem ocenę materiału dowodowego.

W ustosunkowaniu się do poszczególnych zarzutów omawianej skargi odwoławczej, w kolejności przyjętej w apelacji stwierdzić należało co następuje:

1. Czas popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów został w zaskarżonym wyroku ustalony prawidłowo. Nie ma znaczenia oczywista pomyłka pisarska zaistniała w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do daty 25. XI. 2011 roku, skoro w części dyspozytywnej wyroku prawidłowo przyjęto 24. XI. 2011 roku, a więc dzień przed zatrzymaniem oskarżonego.

Odnośnie do daty końcowej przestępczej działalności oskarżonego, niezgodnie z rzeczywistością twierdził autor apelacji, że oskarżony wyjaśnił, iż zaprzestał przestępczej działalności na około miesiąc przed zatrzymaniem, a zatem taką datę powinien był przyjąć Sąd I instancji. Trafnie zauważył bowiem Sąd Okręgowy, że wtedy oskarżony zaledwie podjął decyzję o zakończeniu udziału w bezprawnym procederze; nie stwierdził natomiast, że to już uczynił (str. 40 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Ponadto trafnie również zauważył Sąd Okręgowy, że wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie nie były konsekwentne, a co jeszcze bardziej istotne – że niewątpliwie jest w świetle chociażby wyjaśnień oskarżonego, iż na około półtora do 2 tygodni przed zatrzymaniem, a więc w okresie 11 – 15. XI. 2011 roku sprzedał on amfetaminę M. W. i N. D. oraz że podczas przeszukania mieszkania oskarżonego znaleziono tam amfetaminę i marihuanę. Okoliczności te uprawniały zatem Sąd Okręgowy do konstatacji, że do ostatniego dnia przed zatrzymaniem oskarżony był czynnym uczestnikiem narkotykowego procederu. W świetle logicznych wywodów Sądu Okręgowego nie przekonuje twierdzenie apelującego jakoby sprzedaż amfetaminy M. W. i N. D. była „nadzwyczajną transakcją dokonaną już po porzuceniu handlu narkotykami” – wszak wpisywała się ona w dotychczasowy proceder oskarżonego, a co istotne – jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy – oskarżony deklarował zaprzestanie „ściągania” narkotyków, podczas gdy ich ilość sprzedana wymienionym wyżej świadkom była tego rodzaju, że musiał wcześniej sprowadzić je od dostawców z K.. Dla faktu tego pozostaje bez znaczenia akcentowana w apelacji okoliczność, że oskarżony uczynił powyższe na prośbę ówczesnej sympatii. Podobnie, dla ustalenia daty końcowej przestępczej działalności oskarżonego nie ma znaczenia ilość narkotyków znaleziona w wyniku przeszukania jego mieszkania i brak przedmiotów świadczących o porcjowaniu narkotyków. Oznacza to tylko tyle, że taką ilość narkotyków pozostawił oskarżony w swoim mieszkaniu oraz że nie posiadał wówczas żadnych materiałów służących do porcjowania narkotyków.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należało, że dążąc do wykazania innej niż przyjęta w zaskarżonym wyroku daty końcowej nielegalnej działalności oskarżonego pominął apelujący, że opisywana transakcja z M. W.i N. D.stanowiła przecież przestępstwo uczestniczenia w obrocie amfetaminą (ust. IV. zaskarżonego wyroku), nie formułując w tym zakresie adekwatnych dla swoich wywodów wniosków apelacyjnych, skoro domagał się „eliminacji w pkt I wyroku z opisu czynu zachowań polegających na udzieleniu M. W.(...) środków odurzających”. Nie zechciał przy tym apelujący wyjaśnić, jakie znaczenie prawne dla odpowiedzialności karnej oskarżonego w jego ocenie miałyby mieć podnoszone w apelacji okoliczności, że w tym czasie oskarżony „nie dysponował narkotykami, skoro musiał je załatwić” oraz że „nie chciał tego robić, a uczynił to z uwagi na prośby swojej sympatii”. Stanowiska obrony w tym zakresie nie wyjaśnił również cytowany w apelacji fragment wyjaśnień oskarżonego D. W.. Nie ulega wątpliwości, że dla prawidłowo przyjętej w zaskarżonym wyroku subsumcji prawnej przedmiotowego zachowania oskarżonego okoliczności powyższe

nie miały znaczenia, a jeżeliby skutkiem wywodów apelującego miałyby być odmienne ustalenia w zakresie znamion przepisu art. 12 k.k., to z pewnością taka zmiana wyroku nie byłaby zmianą korzystną dla oskarżonego z uwagi na konieczność przyjęcia działania w ciągu przestępstw (z art. 91 § 1 k.k.).

Wbrew twierdzeniom apelacji trafnie ocenił również Sąd Okręgowy wymowę zapisu zachowanego w komunikatorze internetowym z dnia 20.06.2011 r., kiedy to oskarżony wyraził zamiar porzucenia handlu narkotykami, skoro po tym zwierzeniu oskarżony kontynuował nielegalny proceder, o czym świadczą zebrane w sprawie dowody i poczynione na ich podstawie bezbłędne ustalenia Sądu I instancji (m.in. str. 42 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Li tylko poglądem autora apelacji jest wiązanie powyższego wpisu z przekazaniem przez oskarżonego kontaktów do dostawców z K. współoskarżonym T. K. i G. W., jeśli się zważy, że przecież po tym fakcie oskarżony kontynuował przestępczy proceder, a wszyscy trzej oskarżeni – wbrew twierdzeniu apelującego – nie stanowili dla siebie konkurencji, skoro każdy z nich zajmował się omawianym procederem i – jak to trafnie ustalił Sąd Okręgowy – niekiedy wspólnie jeździli do K., by zaopatrzyć się w narkotyki. Bezpodstawny jest przy tym zarzut braku oceny przez Sąd I instancji okoliczności przekazania owych kontaktów współoskarżonym, skoro ocena tego faktu nie miała znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, gdyż nie ulega wątpliwości, że – jak wynika z prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji – po wskazaniu dostawców z K. – oskarżony kontynuował nielegalną działalność. Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy nie był też obowiązany wyjaśniać ustalenia (błędnie nazwanego przez autora skargi „założeniem”) o braku konkurencji między współoskarżonymi, skoro o powyższym świadczyły fakty przedstawione także na powołanej w apelacji stronie 4 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Nie wykazał przy tym apelujący błędu w rozumowaniu Sądu I instancji, bo przecież nie jest sprzeczne z logiką wskazywane w apelacji przekazanie przez D. W. oskarżonemu T. K., zajmującego się głównie handlem marihuaną, danych dostawców tego narkotyku w sytuacji, gdy handlem tą substancją zajmował się również oskarżony D. W.. Wszak – jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy – współoskarżeni nie traktowali swojej działalności jako konkurencyjnej, skoro każdy z nich miał swoich nabywców, niekiedy wspólnie jeździli po narkotyki czy też zakupywali je dla tego współoskarżonego, który nie mógł udać się do K., a nadto udzielali sobie wzajemnie pożyczek narkotyków.

Podnoszona w apelacji okoliczność wyjawienia przez oskarżonego D. W. swej przestępczej działalności podczas przesłuchania w dniu 25.11.2011 roku także nie przeczy ustaleniom Sądu I instancji odnośnie do daty końcowej przestępstwa, bowiem sam fakt wyjawienia wówczas okoliczności nielegalnego procederu nie świadczy przecież o wcześniejszym niż ustalony czasie zerwania z tym procederem, co niezasadnie starał się wywieść apelujący.

Odnośnie do przywołanych w apelacji zeznań B. M. (1) w zakresie dotyczącym czasokresu przestępczej działalności oskarżonego zauważyć należało, że sam apelujący przyznał, iż nie mogła ona mieć wiadomości na temat zakończenia przez oskarżonego tej działalności, skoro kontakt z oskarżonym miała – według obrońcy – do września (lub sierpnia) 2011 roku, podczas gdy – zgodnie z wywodem apelacji – „oskarżony działa najpóźniej do 15 listopada (obrót) i nieustalonego dnia października 2011 r. (udzielanie...)”.

Nie zechciał skarżący wskazać błędu w rozumowaniu Sądu I instancji odmawiającego wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do rzekomego związku pomiędzy podjęciem przez niego pracy a zaprzestaniem przestępczej działalności. Postąpienie takie pozwalało zatem na ograniczenie się do konstatacji, że także i w tym zakresie sąd odwoławczy zaaprobował bezbłędne, dokonane zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. oceny Sądu Okręgowego zawarte na stronach 40 – 42 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom apelacji odmienne ustalenie przez Sąd I instancji daty zaprzestania zażywania narkotyków przez oskarżonego D. W. i daty zaprzestania prowadzenia przez niego przestępczej działalności nie prowadzi do wniosku o błędności ustaleń, skoro oczywiste jest, że daty te mogły się różnić.

Reasumując stwierdzić należało, że nie miał racji obrońca zarzucając naruszenie w omawianym zakresie zasady in dubio pro reo, bowiem nie ujawniły się wątpliwości, o których mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k.

2. Wbrew twierdzeniom apelacji nie przypisał Sąd Okręgowy oskarżonemu posiadania 3419,25 gramów amfetaminy, a zatem nie dopuścił się błędu ustaleń faktycznych także i w tym zakresie. Prawidłowo ustalił bowiem Sąd I instancji,

że D. W. udzielił łącznie 1880 gramów amfetaminy. Ustalenie to z pewnością jawi się jako korzystne dla oskarżonego, jeżeli się zważy, co pominął apelujący, wyeliminowanie z obliczeń weekendów w okresach : nieobecności oskarżonego w kraju, listopada 2010 r., Bożego Narodzenia 2010 i dodatkowo 3 weekendów oraz przyjęcie do obliczeń jedynie weekendów, mimo że oskarżony przyznał udzielanie narkotyku także w pozostałe dni tygodnia, a nadto jeżeli się zważy oparte na prawidłowo ocenionych wyjaśnieniach oskarżonego ustalenie, że podczas weekendów sprzedawał średnio 40 gramów tego narkotyku (str. 54 – 55 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku). Nie wiadomo bowiem, z jakich powodów należałoby zdaniem apelującego przyjąć, że wartość 40 gramów to wartość maksymalna, a średnią sprzedaż ukształtować na poziomie 20 gramów, skoro taka nie wynika nawet z prawidłowo ocenionych przez Sąd Okręgowy i cytowanych zresztą w apelacji wyjaśnień oskarżonego („w weekend szło około 40 gramów”). Odnośnie do akcentowanego w apelacji czasu potrzebnego na „wyrobień sobie kontaktów” przypomnieć z kolei należało, że Sąd Okręgowy odliczył przecież z przyjętego czasokresu popełnienia tego przestępstwa weekendy przypadające na listopad i Boże Narodzenie 2010 roku, a zatem w sposób korzystny dla oskarżonego uwzględnił czas potrzebny na owo „wyrobień sobie kontaktów”. Nie można było zgodzić się z obrońcą zarzucającym w apelacji, iż Sąd I instancji dokonał obliczeń arbitralnie, „opierając się na wybranych wyrywkowo zeznaniach i wyjaśnieniach”. Metodę taką zastosował natomiast apelujący, skoro zacytował wybrane fragmenty wyjaśnień oskarżonego i na tej podstawie formułował kolejne tezy, nie wykazując błędu w rozumowaniu Sądu I instancji, a lansując własną wersję wydarzeń. Podkreślenia wymaga zatem w tym miejscu, że – z uwagi na obszerność materiału dowodowego, w tym częściowo zmiennych wyjaśnień oskarżonego D. W. – poczynienie stanowczych ustaleń odnośnie do ilości sprzedanej przez oskarżonego amfetaminy było niewątpliwie utrudnione, co Sąd Okręgowy dostrzegł, dokonując oceny dowodów, a na ich podstawie – obliczeń ilości amfetaminy w sposób bez wątpienia korzystny dla oskarżonego. Przypomnieć przy tym należy, że w czasie pierwszego przesłuchania oskarżony przyznał się do zakupu od „M.” ponad 2 kg amfetaminy, a odmiennej treści późniejsze wyjaśnienia D. W. trafnie uznane zostały przez Sąd Okręgowy za niewiarygodne (str. 48 i n. pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Nie jest prawdą, co podnosi apelacja, że omawiane ustalenia Sądu opierały się na tych wyjaśnieniach oskarżonego, z których wynika wspólne działanie z B. M. (1), a w związku z tym okres przestępczej działalności oskarżonego był krótszy niż przyjęty w zaskarżonym wyroku, zaś ilość sprzedanej amfetaminy – mniejsza. Jak wynika bowiem z cytowanego wybiórczo przez skarżącego protokołu oskarżony używał w toku przesłuchania także liczby pojedynczej, jak np. „ja u tego M. byłem dobrych kilkanaście razy około 18”, odrębnie wypowiadając się co do B. M. (1) (k. 29 i n., tom I akt). Nie było zatem podstaw, by przedstawione obliczenia co do sprzedanej amfetaminy odnosić tylko do okresu współdziałania oskarżonego z B. M. (1), a w świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji nie były też przekonujące wywody autora apelacji odnoszące się do wyjaśnień B. M. (1) co do wspólnego jej zamieszkania z oskarżonym oraz co do „dopuszczenia jej do handlu narkotykami”, skoro stanowiły one li tylko pogląd apelującego nie wykazujący błędu w rozumowaniu sądu, co czyniło zarzut nieskutecznym, a to tym bardziej, że data rozpoczęcia przez B. M. (1) działalności przestępczej wspólnie z oskarżonym nie była przecież tożsama z datą początkową nielegalnego procederu prowadzonego przez oskarżonego.

Faktem jest, że Sąd Okręgowy ustalił, posługując się kolokwialnym zwrotem, iż „przez ręce D. W. (...) przeszło łącznie co najmniej 3.419,25 gramów” amfetaminy (str. 56 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku), wliczając w tę wielkość ilość 670 gramów spożytych przez oskarżonego, ale – wbrew twierdzeniom apelacji – z pisemnych motywów tego wyroku nie wynika, by wymieniona na wstępie wielkość była brana pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu – wszak na str. 141 uzasadnienia we fragmencie poświęconym temu zagadnieniu wskazano sumę 2280 gramów narkotyków, w tym 1880 gramów syntetyku o właściwościach psychotropowych, a te ilości – wbrew odmiennemu pogładowi apelującego – z przyczyn opisanych wyżej ustalone zostały prawidłowo.

Odnośnie do wywodów apelacji dotyczących ustaleń o spożyciu przez oskarżonego w krytycznym czasie 670 gramów amfetaminy stwierdzić należało przede wszystkim, iż Sąd I instancji władny był dokonać tego rodzaju ustalenia, przy czym przypomnienia wymaga, iż – co przyznał apelujący – zaskarżonym wyrokiem nie przypisano oskarżonemu posiadania tej ilości narkotyku. Jak stwierdzono wyżej – ilość ta nie była też brana pod uwagę przez Sąd orzekający przy określaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz przy wymiarze oskarżonemu kary. Bez

znaczenia pozostawały zatem wywody autora apelacji dotyczące rzekomej błędności ustaleń faktycznych w tym zakresie. W ustosunkowaniu się do nich stwierdzić jedynie należało, że Sąd I instancji – wbrew twierdzeniu apelacji – oparł się nie tylko na złożonych jako pierwsze wyjaśnieniach oskarżonego, ale także i kolejnych jego depozycjach, „uśredniając” ilość spożywanego przez oskarżonego narkotyku oraz ograniczając – w stosunku do czasu popełnienia przestępstwa – czas zażywania narkotyku (str. 56 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku), co autor apelacji w swoich wywodach pominął. Powyższe czyniło pozbawionymi znaczenia rozważania autora apelacji co do niejednoznaczności określeń „codziennie” i „praktycznie codziennie”. Krytykowanym w skardze obliczeń dokonano bowiem w sposób korzystny dla oskarżonego. Ustalenia Sądu I instancji nie pozostawały przy tym w sprzeczności – wbrew tezie apelacji – z treścią opinii sądowo-psychiatrycznej, bowiem skoro opinią tą stwierdzono nierozwinięcie się u oskarżonego mechanizmów uzależnienia od środków psychotropowych, to okoliczność ta nie przeczy przecież zażywaniu przez oskarżonego amfetaminy, ale świadczy jedynie o tym, iż nie doszło u niego do uzależnienia się od tego narkotyku.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut apelacji dotyczący dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie udzielenia przez oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej amfetaminy M. W. i N. L. oraz w zakresie „ilości sprzedanych środków pozostałym wskazanym w pkt I wyroku osobom”. W ocenie sądu odwoławczego także i przedmiotowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji były bezbłędne.

Wbrew twierdzeniom autora apelacji ocena całokształtu wyjaśnień oskarżonego D. W. została dokonana w zaskarżonym wyroku prawidłowo, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k., przy konfrontacji tych wyjaśnień z pozostałym materiałem dowodowym oraz stosowaniu w rozumowaniu zasad logiki. Uważna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje nadto, iż – wbrew twierdzeniom apelacji – niejednokrotnie Sąd Okręgowy stwierdzał, z jakiego powodu odmawia poszczególnym wyjaśnieniom D. W. wiary, a dotyczyło to każdego z przesłuchań oskarżonego. Nie jest zatem prawdziwa teza apelującego, jakoby Sąd I instancji jedynie wskazał, dlaczego odmówił wiary podawanym przez oskarżonego powodom zmiany jego wyjaśnień. Nie jest także rzetelna teza obrońcy jakoby pierwsze wyjaśnienia oskarżonego uznane zostały przez Sąd I instancji za prawdziwe tylko co do ilości narkotyków – właśnie przeciwnie : Sąd Okręgowy stwierdził, że oskarżony zaniżył w nich ilość amfetaminy, jaka „przeszła przez jego ręce” (str. 62 pisemnego uzasadnienia Sądu I instancji), przy czym uznał je za wiarygodne np. co do początkowej daty przestępczej działalności, co do ilości wyjazdów do K. po narkotyki, w tym z B. M. (1) itd. Wobec nieprawdziwości przedstawionych tez apelacji zbędne było ustosunkowywanie się do dalszych wywodów autora omawianej skargi w tym zakresie.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Okręgowy odnotował cytowane w skardze odwoławczej wyjaśnienie D. W., w myśl którego jego współpraca z G. W. przypadła na okres od końca stycznia lub lutego 2011 roku, ale przecież oczywiste jest, że Sąd Okręgowy ustalał początek tej współpracy w oparciu także o inne dowody, wymienione na str. 66 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, czyniąc na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne, zaś brak stwierdzenia Sądu, że w tym zakresie odmówił wiary pierwszym wyjaśnieniom D. W. nie jest przecież równoznaczny z zarzucaną niekompletnością ocen, jeżeli się nadto zważy, że w wyjaśnieniach tych oskarżony D. W. podał globalną ilość sprzedanej G. W. amfetaminy, a zatem w tym kontekście bez znaczenia pozostawał czasokres ich współpracy, co starał się wywieść apelujący, kwestionując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego D. W..

Nie był także trafny kolejny przykład podany przez apelującego, jakoby – wbrew twierdzeniom Sądu I instancji – oskarżony D. W. w dalszych wyjaśnieniach nie zawsze pomniejszył ilość sprzedawanego narkotyku, a przypadek ten dotyczył B. S.. Prawdą jest, że pierwotnie D. W. wskazał na ilość 20 gramów, a na rozprawie – na ilość 40 gramów amfetaminy sprzedanej B. S., ale przecież dodał, że tak „mu się wydaje” (str. 106 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Odnotować w tym miejscu należy, że na podstawie innych dowodów tj. zeznań B. S. ustalono tę ilość na 100 g amfetaminy, a więc zaniżył oskarżony także i tę ilość w stosunku do rzeczywistości.

Wbrew twierdzeniom apelacji nie deprecjonowało również oceny wyjaśnień oskarżonego D. W. przyjęcie przez Sąd I instancji (na podstawie innych dowodów, jak przyznał to sam skarżący) korzystniejszej dla oskarżonego wersji co do ceny hurtowej narkotyku. Wszak zgodnie z naczelną zasadą procesową in dubio pro reo rozstrzyganie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego jest obowiązkiem Sądu. Przypomnienia wymaga również w tym miejscu,

że w myśl ukształtowanego orzecznictwa sądów nie ma reguły nakazującej całkowite uznanie wiarygodności lub jej braku określonego środka dowodowego.

Odnosnie do kwestionowanych przez apelującego ustaleń i ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy co do transakcji z M. W., stwierdzić przede wszystkim należało, że noszą one cechy bezbłędności i logiczności, a w związku z tym zyskały całkowitą aprobatę sądu odwoławczego. Uporczywe odwoływanie się w skardze apelacyjnej li tylko do pierwszych wyjaśnień oskarżonego, które przecież w dalszych wyjaśnieniach były precyzowane lub uzupełniane, przy jednoczesnym pomijaniu stwierdzeń sądu orzekającego, że ustaleń dokonywał w tym zakresie również w oparciu o zeznania B. M. (1) oraz pomijaniu wskazanych wyżej reguł dowodzenia, nie mogło odnieść zamierzonego apelacją skutku. Przypomnienia wymaga, że krytyczne zdarzenia związane z M. W. opisane zostały szczegółowo na stronach 89 – 96 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku i wynika z nich jednoznacznie, że „owa 10-tka” o której mowa w apelacji została „wliczona” do sprzedaży 11 gramów amfetaminy (ust. I. zaskarżonego wyroku). Li tylko poglądem skarżącego, nieadekwatnym także do cytowanych przez niego wyjaśnień oskarżonego D. W., jest stwierdzenie, iż z depozycji tych nie wynika jakoby oskarżony „mówił o dwóch oddzielnych zachowaniach polegających na udziale w obrocie i udzieleniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (...)” lub za darmo. Stanowisku temu przeczą takie na przykład wyjaśnienia z cytowanego przez apelację fragmentu, jak : „one chciały na tej 50 dorobić się jakiegoś grosza” , „mówiła, że bierze tyle i tyle na sprzedaż” oraz „sprzedałem M. po 1 gramie amfetaminy”.

Jako typowo polemiczne, bo nieuzasadnione właściwą analizą dowodów ocenić należało dywagacje apelującego odnośnie do częstotliwości spotkań D. W. i M. W. oraz ilości narkotyków udzielonych jej bezpłatnie i odpłatnie. Nie wykazał bowiem skarżący przede wszystkim błędu w przedstawionym w tym zakresie rozumowaniu Sądu Okręgowego, gdyż – wbrew opinii autora apelacji – nie jest absurdalnym ustalenie, że więcej narkotyków oskarżony udzielił M. W. nieodpłatnie w stosunku do ilości udzielonej odpłatnie, skoro tak wynika z prawidłowo dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów. Przypomnieć jedynie w tym miejscu wypada, że – jak ustalił Sąd I instancji – owo nieodpłatne udzielanie M. W. amfetaminy miało miejsce podczas częstych tzw. imprez odbywanych przez oboje, podczas których M. W. przy okazji korzystała z narkotyków udostępnianych znajomym przez oskarżonego oraz że „niezwykle często korzystała ona z życzliwości podsądnego, który swoim znajomym za darmo udzielał tzw. kresek”. Nie przeczą ustaleniom Sądu I instancji przywołane apelacją zeznania B. M. (1), skoro oczywiste jest, że świadek ta nie współdziałała z oskarżonym w całym przypisanym mu czasie oraz że mogła ona nie posiadać wiedzy o odpłatnym udzielaniu przez oskarżonego amfetaminy M. W..

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty apelacji dotyczące transakcji oskarżonego D. W. z N. L.. Poczynione na stronach 103 – 105 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku oceny zyskały całkowitą aprobatę sądu odwoławczego, zaś wszystkie twierdzenia apelującego, nie wykazujące błędu w tym rozumowaniu i lansujące własne oceny, nie mogły z tych powodów odnieść zamierzonego skutku. Pomiął przy tym autor apelacji przede wszystkim, że Sąd Okręgowy logicznie uzasadnił ocenę kolejnych wyjaśnień D. W. w tym zakresie, trafnie odmawiając wiary tym depozycjom, w których oskarżony ten zaprzeczał sprzedaży amfetaminy N. L.. Nie miał też racji autor apelacji zarzucając niewyjaśnienie przez Sąd I instancji powodów, dla których oskarżony „wycofał” w kolejnych wyjaśnieniach akurat „obciążenie N. L.”. Pomijając fakt, że oskarżony obciążył przede wszystkim siebie, przyznając popełnienie czynu sprzecznego z prawem, istotne dla rozstrzygnięcia jest, że niewiarygodne były kolejno podawane przez oskarżonego powody, dla których rzekomo nieprawdziwie przyznał się do omawianych transakcji z N. L.. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że nie była to transakcja jednorazowa, bowiem sprzedaż amfetaminy N. L. miała miejsce kilkakrotnie. Dodać można nadto, że nie tylko z tych wyjaśnień D. W. się wycofał. Istotne jest, że Sąd Okręgowy do tych zmienionych wyjaśnień logicznie i wyczerpująco się ustosunkował. Nie ulega też wątpliwości, że w świetle art. 8 § 1 k.p.k. Sąd I instancji nie był związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie zakończonej postanowieniem o umorzeniu postępowania karnego wobec N. L..

W pełni prawidłowo – wbrew zarzutowi apelacji – orzekł Sąd Okręgowy przypadek laptopa marki (...), służącego oskarżonemu do popełnienia przestępstwa. Odnosnie do częściowo przytaczanej w apelacji „rozmowy na komunikatorze internetowym” nie budzi wątpliwości, że skoro mowa tam o „chłopakach z K.” (a zatem z K. – skrót powszechnie znany) i o „partii”, to w realiach sprawy chodzi o dostawców z K. i o partię narkotyków.

Logika nakazuje też przyjąć, że stwierdzenie „nie chcę tej partii” nie oznacza, że osoba rozmawiająca nie popełni przestępstwa – jak to interpretuje skarżący – ale że nie chce (kupić) tej akurat partii (narkotyków). Nie ma przy tym znaczenia, kto był ową osobą rozmawiającą, skoro nawet według apelacji był to „prawdopodobnie” oskarżony albo zamieszkująca z nim wspólnie B. M. (1), a zatem – osoby współdziałające w popełnieniu przestępstwa. Jedyne brakiem należytej staranności apelującego wyjaśnić można uwagę, że ani z wyjaśnień ani z zeznań nie wynika, żeby oskarżony komunikował się w celu sprzedaży narkotyków przez laptopa, a „oprócz laptopa zatrzymano również komputer stacjonarny”. Wszak z przywoływanej także i przez autora apelacji opinii o zawartości elektronicznych nośników informacji (k. 663, tom IV akt) wynika w sposób jednoznaczny, że opisane rozmowy prowadzone były przy wykorzystaniu przedmiotowego laptopa, oznaczonego w opinii jako (...).

Nie popełnił także Sąd Okręgowy błąd ustalając stan faktyczny w zakresie dotyczącym obrotu przez oskarżonego D. W. amfetaminą. Pomijając oczywistą omyłkę apelacji odnośnie do rzekomego przypisania oskarżonemu „przekazania 700 gramów amfetaminy N. L.” zamiast – G. W., także i pozostałe twierdzenia oraz wywody skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie, stanowiąc wyraz li tylko odmiennego poglądu co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków, bez wskazania błędu w rozumowaniu Sądu I instancji. Wywody te opierały się nadto na wybiórczo powołanych i ocenianych dość powierzchownie dowodach, podczas gdy analizy i oceny Sądu Okręgowego zgodne były z wymogami art. 7 k.p.k. Stwierdzić zatem przede wszystkim należało, że nie mogły okazać się przekonujące argumenty skarżącego oparte na niezgodnym z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego założeniu, że „powodem przekazania kontaktów do K. był fakt podjęcia pracy i do tego czasu trwała sprzedaż mu amfetaminy” z jednoczesnym sugerowaniem jakoby „zgodnie z ustaleniami Sądu (k. 13 uzasadnienia) musiało chodzić o podjęcie pracy w dniu 31 maja 2011 r. (...)”. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji takowego ustalenia nie poczynił. Sugestia apelującego pozostawała nadto w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego G. W., który podał, że kontakt z D. W. miał przez okres czterech miesięcy. Podkreślenia wymaga przy tym, że B. M. (1) wiarygodnie zeznała, iż początek owych kontaktów oskarżonych, nie zaś – ich koniec – przypadł na maj 2011 roku. Wbrew twierdzeniom apelującego, ustalając czas przestępstwa zasadnie powołał się Sąd Okręgowy także na wyjaśnienia oskarżonego D. W. – wszak oczywiste jest, że podając, iż jego kontakty z oskarżonym G. W. ustały na dwa miesiące przed zatrzymaniem, nie wyjaśniał oskarżony – biorąc pod uwagę realia sprawy i okoliczności, na które był przesłuchiwany – o kontaktach towarzyskich czy innych, ale – o handlu narkotykami. Nie przekonały też sądu odwoławczego dywagacje skarżącego zawarte w kolejnym akapicie na stronie 18 apelacji, w myśl których owe transakcje między oskarżonymi trwały do czerwca 2011 roku, albowiem zostały one oparte na niezgodnym z właściwie przeprowadzoną oceną dowodów założeniu, że koniec handlu między oskarżonymi przypada na czas podjęcia przez oskarżonego pracy w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. oraz czas wyprowadzenia się B. M. (1) z domu oskarżonego D. W., przy jednoczesnym sugerowaniu jakoby oskarżeni tylko raz (bo z B. M. (1)) pojechali wspólnie do K. po zakup narkotyków, co pozostaje w sprzeczności z ustaleniami Sądu I instancji, zupełnie pominiętymi w tych wywodach apelacji.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należało, że czasokres transakcji między oskarżonym G. W. a oskarżonym D. W. miał w sprawie o tyle mniejsze znaczenie, że ostatnio wymieniony oskarżony wiarygodnie – jak ocenił to Sąd Okręgowy – wskazał globalną ilość amfetaminy zakupionej od niego przez G. W. (str. 62 – 68 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku).

Nie zasługiwał również na uwzględnienie argument apelującego, jakoby nieracjonalne było „założenie Sądu, że pomimo posiadania kontaktu do K., gdzie amfetamina kosztowała 10 zł za gram (...) G. W. nadal kupował hurtowe ilości od D. W. w cenie 12 zł za gram”. Jeżeli się bowiem zważy czas i koszt podróży do K., to różnica w cenie narkotyku z pewnością była i tak korzystna dla oskarżonego G. W..

Reasumując stwierdzić należało, że misterne dywagacje obrońcy zmierzające do przedstawienia innej wersji wydarzeń nie wytrzymują krytyki w świetle logicznych ustaleń Sądu I instancji, dokonanych na podstawie przeprowadzenia właściwych ocen całokształtu, a nie (jak uczynił to apelujący) – wybranego materiału dowodowego.

Skoro – wbrew zarzutom apelacji – ilość narkotyków udzielonych przez oskarżonego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak i ilość narkotyków wprowadzonych przez oskarżonego do obrotu ustalone zostały przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, przy stosowaniu jednocześnie zasady *in dubio pro reo*, prawidłowo obliczono również wysokość osiągniętej przez D. W. korzyści majątkowej, której równowartości przepadek orzeczono. Nie dopuścił się Sąd I instancji także i błędu matematycznego dokonując obliczeń w tym zakresie.

Nie miał również racji autor przedmiotowej skargi odwoławczej zarzucając Sądowi I instancji przyjęcie ciągów przestępstw w ust. VI. i VII. wyroku oraz wywodząc, iż prawidłową jest konstrukcja czynu ciągłego w tym zakresie.

Trafnie ustalił bowiem Sąd Okręgowy, że oskarżony D. W. udzielał narkotyków nieodpłatnie znajomym, z którymi spotykał się na imprezach i przy wykonywaniu legalnej pracy oraz sympatiom, a „poczęstunki te stanowiły efekt chwili”, gdy oskarżony chciał wprawić bawiących się w lepszy nastrój lub pomóc im zapanować nad znużeniem. Nie sposób zatem byłoby zasadnie twierdzić, że w takiej sytuacji oskarżony działał ze z góry powziętym zamiarem, jak tego wymaga przepis art. 12 k.k. traktujący o konstrukcji czynu ciągłego. Nie można było przecież oceniać zamiaru oskarżonego *ex post*, skoro nie świadczyły o takowym okoliczności przedmiotowe jego poszczególnych zachowań. Warunkiem przyjęcia zamiaru, o jakim mowa w art. 12 k.k. jest, by sprawca „(...) miał zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie zachowań, składających się na czyn ciągły, a zatem odniesienie się do strony podmiotowej czynu zabronionego” (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 31.10.2012 r. sygn. II AKa 441/12, LEX nr 1236452, podobnie : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.12.2009 r. sygn. V KK 290/09, LEX nr 553738; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.04.2007 r. sygn. II KK 69/06, OSNwSK 2007/1/756; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.01.2007 r. sygn. III KK 231/06, OSNwSK 2007/1/287). Oskarżony D. W., jak wynika z trafnych ustaleń Sądu I instancji, wykorzystywał do popełnienia omawianego przestępstwa każdą nadarżającą się okazję. Nic nie wskazywało bowiem na to, by oskarżony miał z góry określony zamiar częstowania narkotykami innych osób, tym bardziej że – jak to słusznie ustalił Sąd Okręgowy – proceder oskarżonego miał przede wszystkim wymiar finansowy, o skali określonej w ustępach I. i IV. części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, a bezpłatne udzielanie dotyczyło łącznie jedynie 25 gramów amfetaminy – ust. VI. oraz 14,525 gramów tego środka – ust. VII. zaskarżonego wyroku. Skoro brak było możliwości przyjęcia po stronie oskarżonego omawianego zamiaru, to wywody apelacji co do podejmowania działań w krótkich odstępach czasu oraz co do dobra prawnego chronionego przy przestępstwach udzielania narkotyków pozostawały bez wpływu na ustalenia faktyczne i treść rozstrzygnięcia.

3. Częściowo zasadna okazała się natomiast apelacja obrońcy oskarżonego D. W. oparta na 4. względnej podstawie odwoławczej odnoszącej się do rażącej niewspółmierności kary.

Jako niezaskługujące na uwzględnienie uznać należało zarzuty dotyczące rozmiarów działalności przestępczej oskarżonego i wpływu powyższego na wymiar kary, gdyż – jak przedstawiono wyżej – ustalenia faktyczne Sądu I instancji w tym zakresie były bezbłędne.

Podobnie nie miał racji apelujący, kwestionując w tej części skargi przyjęcie przez Sąd Okręgowy uczynienia sobie przez oskarżonego stałego źródła dochodu z przestępczej działalności przypisanej w ust. I. i IV. zaskarżonego wyroku. W świetle ukształtowanego orzecznictwa sądów i stanowiska doktryny nie ulega wątpliwości, że stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 65 § 1 k.k. nie oznacza źródła wyłącznego lub głównego czy też – przynoszącego dochód o istotnym znaczeniu w ogólnej strukturze dochodów sprawcy; może to być zatem źródło uboczne, dające dochód obok dochodu uzyskiwanego legalnie – np. w związku z wykonywaniem pracy zarobkowej, jak to miało miejsce w przypadku oskarżonego D. W.. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawały zatem uwagi apelacji podkreślające pracę oskarżonego „na umowie o pracę”, „dorabianie sobie” na festynach czy przy wypożyczeniu sprzętu. Nieprawdziwe – w świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji – było nadto twierdzenie apelacji odnośnie do narkotyków udzielanych przez oskarżonego, jakoby ich „dużą część udzielał znajomym za darmo lub po kosztach”. Nie ulega również wątpliwości, że dochód uzyskiwany przez oskarżonego z nielegalnego procederu miał charakter „stały” w rozumieniu art. 65 § 1 k.k., skoro trwał przez dłuższy czas, przy czym przypomnieć należy, że nie jest

wymagane, by regularność uzyskiwania tego rodzaju dochodu była tożsama z regularnością osiągania wynagrodzenia za wykonywanie legalnej pracy zarobkowej.

Trafnie natomiast zwrócił uwagę skarżący na kwestie związane ze skazaniem B. M. (1) w sprawie II K 694/12 Sądu Rejonowego w Brzesku, znamionami ustawowymi czynów uwzględnionymi przy wymiarze kary oraz postawą procesową oskarżonego.

Odnosnie do skazania B. M. (1) za czyny popełnione wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym przypomnieć należało, że zgodnie z przywołanym wyżej wyrokiem Sądu Rejonowego B. M. (1) skazana została :

1. za uczestniczenie w obrocie amfetaminą w łącznej ilości 880 gramów (art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 91 § 1 k.k.) – na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek grzywny po 30 zł,
2. za udzielenie amfetaminy w łącznej ilości 1068 gramów (art. 59 ust. 1 wyżej cyt. ustawy w zw. z art. 91 § 1 k.k.) – na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
3. za udzielenie marihuany w ilości 450 gramów (art. z art. 59 ust. 1 w zw. z art. 91 § 1 k.k.) – na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto powołanym wyrokiem B. M. (1) skazana została za ciąg przestępstw z art. 59 ust. 2 i 3 ustawy w zw. z art. 91 § 1 k.k. dotyczących łącznie 4 gramów amfetaminy, popełnionych samodzielnie na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Jako karę łączną wymierzono B. M. (1) karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat.

Porównując przestępczą działalność oskarżonego D. W. i B. M. (1) należało zatem skonstatować, że w odniesieniu do stanowiącej przedmiot ich przestępstw amfetaminy suma tego środka narkotycznego była w przypadku działalności B. M. (1) niższa o około 800 gramów, a w odniesieniu do marihuany – wyższa o 50 gramów. Widoczna jest przy tym znaczna dysproporcja kar wymierzonych obojgu za poszczególne czyny, których dokładne porównanie – poza łącznymi ilościami narkotyków – jest utrudnione z uwagi na odmiennosć przyjętych kwalifikacji prawnych poszczególnych zachowań D. W. i B. M. (1) oraz brak pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Brzesku.

Słusznie zarzucił nadto apelujący, że jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary za przestępstwa przypisane oskarżonemu potraktował Sąd Okręgowy okoliczności stanowiące znamiona ustawowe niepodlegające stopniowaniu, jak np. cel osiągnięcia korzyści majątkowej, małoletniość osób, którym udzielono narkotyki (ust. I zaskarżonego wyroku, str. 141 jego pisemnego uzasadnienia), podczas gdy w świetle jednolitego stanowiska judykatury okoliczności stanowiące ustawowe znamiona określonego przestępstwa mogą być okolicznościami obciążającymi przy wymiarze kary, o ile można ocenić ich natężenie bądź ilość (vide np. : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.03.2003 r. sygn. WA 20/03, OSNwSK 2003/1/577; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25.03.2002 r. sygn. II AKa 43/02, Prok. i Pr.-wkl. 2004/6/30). Podobnej treści uwagi odnieść należało do wpływu na wymiar kary przyjęcia działania oskarżonego w warunkach art. 65 § 1 k.k., a to uczynienia sobie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu (ust. I. i IV. zaskarżonego wyroku), które Sąd Okręgowy zastąpił określeniem „uczynienia sobie z tego procederu surogatu codziennej pracy” (str. 141 i 143 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku).

Nie można było również odmówić racji apelującemu w zakresie dotyczącym oceny postawy procesowej oskarżonego D. W.. Zdaniem sądu odwoławczego postawa ta nie została w sposób właściwy doceniona przez Sąd I instancji przy wymiarze oskarżonemu kar za czyny przypisane w ust. I. i IV. zaskarżonego wyroku. Prawdą jest, że oskarżony nie był w swych kolejnych wyjaśnieniach odnośnie do powyższych czynów konsekwentny i szczery, ale prawdą też jest – co wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku – że stan faktyczny w niniejszej sprawie ustalono zasadniczo w oparciu o jego pierwsze wyjaśnienia. Okoliczność tę należało zatem w większym stopniu uwzględnić przy wymiarze kary.

Podobnie w niewystarczającym stopniu – w ocenie sądu odwoławczego – uwzględnił Sąd I instancji przy wymiarze kar za przestępstwo przypisane oskarżonemu w ust. IV. zaskarżonego wyroku stwierdzony w pisemnych motywach tego wyroku fakt, iż ilość amfetaminy wprowadzona do obrotu nieznacznie przekraczała granice kwalifikacji podstawowej (str. 143).

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny stosownie obniżył kary pozbawienia wolności i grzywny wymierzone oskarżonemu w ust. I. i IV. zaskarżonego wyroku uznając, że tak orzeczone kary są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości wymienionych czynów oskarżonego, uwzględniając we właściwym zakresie okoliczności obciążające i łagodzące, a nadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Przy orzekaniu kar łącznych w niniejszym wyroku zastosowano zasadę asperacji, a to z uwagi na okoliczności trafnie wskazane przez Sąd Okręgowy. Dodać w tym miejscu należy, że pozostałe kary i środki karne wymierzone oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem zostały orzeczone w sposób zgodny z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami kary i zasadami jej wymiaru, a więc granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały w tym zakresie przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary (vide np. : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.07.1982 r., sygn. Rw 542/82, publ. OSNKW 1982/12/90). Apelacja obrońcy oskarżonego nie przedstawiła zresztą w tym zakresie uzasadnionych zarzutów.

Na marginesie wskazać można, że zastrzeżenia sądu odwoławczego co do czynu przypisanego oskarżonemu w ust. I. zaskarżonego wyroku wzbudzało posłużenie się przez Sąd Okręgowy określeniem „znacznej ilości”, podczas gdy określenie powyższe nie należy do znamion ustawowych tego czynu D. W., zakwalifikowanego m.in. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a zatem – nie miało ono znaczenia dla subsumcji prawnej przedmiotowego zachowania oskarżonego.

Odnosnie do apelacji obrońcy oskarżonego G. W. stwierdzić należało, że niezasadne okazały się zarzuty oparte na 1., 2. i 3. względnej podstawie odwoławczej.

Co do niecelowości podnoszenia zarzutów ze wszystkich podstaw odwoławczych art. 438 k.p.k. oraz co do obrazy przepisów art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. aktualność zachowują uwagi poczynione na wstępie niniejszych rozważań.

W zakresie zarzutu obrazy prawa materialnego przypomnieć z kolei należało, że zarzut ten ma rację bytu tylko wówczas, gdy odwołujący się nie kwestionuje treści poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Nie ma więc obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za podstawę orzeczenia. Jeżeli zatem skarżący kwestionuje zastosowaną w wyroku kwalifikację prawną, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego przestępstwa, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (pkt 3 art. 438 k.p.k.). Orzecznictwo sądów i doktryna wielokrotnie i trafnie wskazywały nadto, że obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny. Skoro zatem – jak wynika z uzasadnienia omawianej apelacji – jej autor kwestionował przede wszystkim ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku – to zarzut oparty na 1. względnej przyczynie odwoławczej nie miał racji bytu.

Wbrew zarzutowi apelacji nie dopuścił się Sąd Okręgowy błędu w ustaleniach faktycznych, w oparciu o które przypisał oskarżonemu popełnienie czynu z art. 59 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz winę w tym zakresie.

Nie mogły odnieść zamierzonego skutku zarzuty skargi odwoławczej dotyczące poszczególnych ustaleń oraz ocen i nie wykazujące błędu w rozumowaniu Sądu Okręgowego, a przedstawiające jedynie odmienny pogląd autora apelacji na ocenę dowodów i okoliczności sprawy oraz możliwe do wyciągnięcia na ich podstawie wnioski. Nie mogły też być uznane za przekonujące wywody apelacji, powołujące się wybiórczo na dowody lub wyrwane z kontekstu całości wypowiedzi pojedyncze stwierdzenia, przy całkowitym pominięciu stanowiska Sądu Okręgowego, który dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego w sposób odpowiadający wymogom art. 7 k.p.k., a zatem – w sposób chroniony ustawowo.

Uważna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy logicznie odniósł się do akcentowanych w skardze okoliczności dotyczących oceny wyjaśnień oskarżonego D. W., zeznań B. M. (1) i B. S., a wreszcie oceny wyjaśnień samego oskarżonego G. W. oraz konfliktu między G. W. i B. S. czy pomówienia G. W. przez D. W..

Wbrew twierdzeniom apelacji liczba transakcji sprzedaży przez oskarżonego G. W. narkotyków odbiorcom detalicznym nie była „domysłem” Sądu I instancji, ale wynikała z analizy całokształtu wyżej wymienionego materiału dowodowego i wyciągniętych na jej podstawie logicznych wniosków (m.in. str. 74 – 76 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku – co do ilości transakcji). Podkreślenia wymaga przy tym, że dla odpowiedzialności karnej oskarżonego G. W. decydujące znaczenie miała nie ilość transakcji z detalicznymi odbiorcami, ale globalna ilość sprzedanych przez niego w ten sposób narkotyków i korzyść, jaką odniósł z popełnienia przedmiotowego przestępstwa, w którym to zakresie – jak wynika z pisemnego uzasadnienia wyroku (str. 62 – 76) – przyjmowano w ustaleniach faktycznych wersje dla oskarżonego najkorzystniejsze.

Nie jest też prawdziwe twierdzenie apelującego, iż nie ustalono osób, które miały nabywać narkotyki od oskarżonego, skoro Sąd I instancji ustalił w sposób nie budzący wątpliwości, że narkotyki kupował od G. B. S., co zresztą przyznał obrońca w skardze odwoławczej dwa akapity dalej.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie argument skarżącego, że oskarżony G. W. wyjaśniał, iż narkotyki nabywał od D. W. na własne potrzeby, skoro Sąd I instancji ustalił fakty odmiennie, a apelacja nie wykazała błędu w rozumowaniu przedstawionym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Nie miał również racji apelujący wskazując, że Sąd Okręgowy niezasadnie obdarzył walorem wiarygodności pierwsze wyjaśnienia oskarżonego D. W., kiedy to pomówił on oskarżonego G. W., podczas gdy na wiarę zasługiwały wyjaśnienia oskarżonego D. W. z rozprawy, korelujące z zeznaniami B. M. (1) i B. S.. Przypomnieć w tym miejscu należy, że szczegółowa analiza wskazanych w skardze okoliczności przeprowadzona została na stronach 62 – 66 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Oceny te sąd odwoławczy zaaprobował jako logiczne i pełne. Wynika z nich przede wszystkim, z jakich powodów Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności kolejnym wyjaśnieniom oskarżonego D. W., a w tym – podawanym przez niego rzekomym przyczynom zmiany tych depozycji, co apelujący w swych wywodach pominął. Wskazał również Sąd I instancji, że B. M. (1) wyjaśniała o przypadkach detalicznych transakcji między D. W. a G. W., bo o takich posiadała zasłyszana wiedzę, przy czym z jej depozycji wynikało także, że ostatnio wymieniony oskarżony „był również dilerem, a nie tylko konsumentem”, co skarżący pominął. Podobnie, powoływany przez autora apelacji św. B. S. – jak prawidłowo skonstatował Sąd I instancji – „wiedział tylko o owej detalicznej aktywności G. W.”. Ustalenia takie poparte zostały logicznym stwierdzeniem Sądu Okręgowego odwołującym się do przyznanego przez G. W. faktu jego uzależnienia od narkotyków. Nie ulega zatem wątpliwości, że owe transakcje między D. W. a G. W. opisane przez B. M. (1) i B. S. dotyczyły narkotyków nabywanych przez G. W. dla własnych potrzeb.

Nie wiadomo, z jakich powodów zdziwienie apelującego wzbudziło ustalenie Sądu I instancji, w myśl którego oskarżony G. W. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu. Wszak nie może być przyczyną owego „zdziwienia” powołana w apelacji okoliczność nieustalenia – poza B. S., co przyznał apelujący – „żadnej osoby, która miałaby nabywać narkotyki od G. W.”. Skoro dowiedziono, że oskarżony dokonywał sprzedaży narkotyków, ustalono ich ilość oraz wysokość korzyści, jaką osiągnął z popełnienia przestępstwa, to działanie oskarżonego w warunkach art. 65 § 1 k.k. jawi się jako nie budzące wątpliwości.

Odnośnie do kwestionowanej przez apelującego oceny zeznań świadka B. S. w zakresie transakcji między nim a oskarżonym G. W. stwierdzić należało, że sąd odwoławczy także zaaprobował stanowisko zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Uważna lektura tych motywów (str. 69 – 74) przekonuje o trafności ocen Sądu I instancji, dokonanych zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, podczas gdy apelacja oparła swe tezy na wybiórczo przywołanych fragmentach zeznań św. B. S. oraz zaprzeczaniu oskarżonego G. W. takowym transakcjom, bez uwzględnienia okoliczności szczegółowo wywiedzionych przez Sąd Okręgowy, których nie ma powodu powtarzać, skoro apelacja nie przedstawiła konkretnych zarzutów odnośnie do przedmiotowego rozumowania Sądu I instancji.

Mając na względzie, że stan faktyczny ustalony został w odniesieniu do oskarżonego G. W. prawidłowo, za niezasadny uznać należało wnioszek apelacji obrońcy o zakwalifikowanie czynu oskarżonego z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, bowiem Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego. Na marginesie tylko wskazać można, że zastrzeżenia sądu odwoławczego (podobnie jak w stosunku do oskarżonego D. W.) co do czynu przypisanego oskarżonemu w ust. XI. zaskarżonego wyroku wzbudzało posłużenie się przez Sąd Okręgowy określeniem „znacznej ilości”, podczas gdy określenie powyższe nie należy do znamion ustawowych czynu G. W., zakwalifikowanego m.in. z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, a zatem – nie miało ono znaczenia dla subsumcji prawnej przedmiotowego zachowania oskarżonego.

Omawiana apelacja okazała się natomiast skuteczna w zakresie zarzutu rażąco niewspółmiernego wymiaru oskarżonemu kary, co skutkowało obniżeniem kar pozbawienia wolności i grzywny orzeczonych wobec G. W. zaskarżonym wyrokiem. Na takiej decyzji Sądu Apelacyjnego zaważył fakt, że Sąd orzekający potraktował znamiona przestępstwa oskarżonego, a to działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz uczynienie sobie z przestępczego procederu stałego źródła dochodu jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary, podczas gdy – jak wskazano przy ustosunkowaniu się do apelacji obrońcy oskarżonego D. W. – okoliczności stanowiące ustawowe znamiona określonego przestępstwa mogą być okolicznościami obciążającymi przy wymiarze kary, o ile można ocenić ich natężenie bądź ilość. Uznał przy tym Sąd Apelacyjny, że tak obniżone G. W. kary są adekwatne do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, uwzględniając we właściwym zakresie okoliczności obciążające i łagodzące, a nadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie sądu odwoławczego zachodziły wobec oskarżonego przesłanki do zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności, określone przepisami art. 69 §1 – § 3 k.k. Biorąc bowiem pod uwagę młody wiek oskarżonego (aktualnie 24 lata), jego niekaralność i pozytywną opinię środowiskową należało dojść do przekonania, że takie postąpienie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec G. W. celów kary, a w szczególności zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Realizacji tych celów będzie służył także długi okres próby oraz ustanowienie kuratora. Mając przy tym na względzie, że dokonując przypisanego mu czynu oskarżony był osobą młodą (w wieku 21-22 lat), a nadto uwzględniając, że korzyść majątkowa, jaką oskarżony osiągnął z popełnienia przestępstwa nie była znacząca, doszedł sąd odwoławczy do przekonania, że zachodził wobec oskarżonego wyjątkowy wypadek z art. 69 § 3 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k., pozwalający na skorzystanie przez G. W. – mimo działania w warunkach art. 65 § 1 k.k. – z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Odnośnie do apelacji obrońcy oskarżonego T. K. stwierdzić należało, że nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty dotyczące obrazy prawa procesowego i błędów w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia (za wyjątkiem błędu w zakresie daty początkowej czynów z ust. XIV. i XX. wyroku), mających mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a także zgłoszony „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” zarzut obrazy prawa materialnego. Apelacja ta okazała się natomiast o tyle skuteczna, że spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru kary przez zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności.

Odnośnie do obrazy wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego (art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) aktualność zachowują rozważania odnotowane na wstępie niniejszego uzasadnienia oraz w części poświęconej ustosunkowaniu się do apelacji obrońcy oskarżonego D. W..

W zakresie zarzucanej obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k. stwierdzić należało, że w ocenie sądu odwoławczego Sąd I instancji nie uchybił temu przepisowi, a jeżeliby nawet dopatrzeć się określonych usterek, to bez wątpienia nie miały one tego rodzaju charakteru, który utrudniałby w jakimkolwiek stopniu kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim – miał wpływ na jego treść. Wszak i pisemna apelacja obrońcy zawiera usterki (błędy literowe, stylistyczne, niedokończony zdanie, błędne wskazanie karty 1169 akt jako zawierającej rzekomo określonej treści wyjaśnienie D. W.), a przyjęta została do rozpoznania i w oparciu o krytykę przedstawioną w tej skardze skontrolowano zaskarżony wyrok. Odnosząc się do cytowanego w apelacji wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

stwierdzić należało, że Sąd Apelacyjny w Krakowie wielokrotnie wyrażał taki pogląd w swoich orzeczeniach, przy czym zasadniczo odnosił się on do sytuacji, gdy w sprawach obszernych dowodowo powoływano dowody sumarycznie, po przedstawieniu ustalonego stanu faktycznego. Taka sytuacja niewątpliwie w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Co do kwestionowanego przez apelującą postąpienia Sądu Okręgowego wyrażonego na stronie 10 pisemnego uzasadnienia (bo przecież nie na wskazanej nadto stronie 135, gdzie dokonywał Sąd subsumcji prawnej zachowania oskarżonego i niecelowe byłoby ponowne podawanie tam dowodów) zauważyć należało, że odnośnie podanych kart zawierających depozycje św. B. M. (1) Sąd Okręgowy użył określenia „częściowo”, a zatem nie powołał ich w całości, przy czym sama autorka apelacji przyznała dalej (kilka wersów niżej) cytując zeznanie B. M. (1) z jednej ze wskazanych przez Sąd I instancji kart, iż świadek ta zeznała o transakcji między oskarżonym D. W. i oskarżonym T. K.. W zakresie zaś zakwestionowanego przez obrońcę wskazania kart 617 – 627 stwierdzić należało, że i tam jest mowa o rodzaju kontaktów między wymienionymi oskarżonymi, a na wstępie protokołu tego przesłuchania D. W. odnotowano, że są to wyjaśnienia uzupełniające w stosunku do poprzednich. Opisana metoda wskazywania dowodów – wbrew twierdzeniom apelacji – z pewnością nie utrudniła więc kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, a to tym bardziej, że uszczegółowienie wskazań adresowych dowodów nastąpiło w części uzasadnienia poświęconej ocenie dowodów dotyczących oskarżonego T. K..(str. 76 – 89).

Nie miała również racji apelująca twierdząc, jakoby Sąd I instancji przekroczył granice skargi publicznej, a tym samym naruszył przepisy „art. 14 § 1 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 399 § 1 k.p.k.”. Niezgodne z faktami procesowymi jest przede wszystkim twierdzenie o obrazie przepisu art. 399 § 1 k.p.k., skoro w protokole rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. widnieje zapis (k.1427-1428, tom VIII) o wydaniu przez Sąd Okręgowy w trybie powołanego przepisu postanowienia, zawierającego stosowne uprzedzenie także w odniesieniu do T. K., a nadto – zapis o zarządzeniu przerwy w rozprawie na podstawie art. 399 § 2 k.p.k. Odnośnie zaś do zarzutu braku skargi uprawnionego oskarżyciela oraz braku tożsamości czynu zarzuconego i przypisanego oskarżonemu w ust. XX. zaskarżonego wyroku skonstatować należało, że poza przytoczeniem trafnych poglądów doktryny i wskazaniem na orzecznictwo sądów, autorka apelacji nie odniosła ich do realiów niniejszej sprawy, nie wskazując konkretnie uchybień w rozumowaniu Sądu I instancji i poprzestając na autorytatywnym stwierdzeniu, że występowanie istotnych różnic (odnośnie do czynu zarzuconego i przypisanego) jest „bezdyskusyjne”. Przypomnieć w tym miejscu wypada zatem, że Sąd Okręgowy trafnie ustosunkował się w pisemnym uzasadnieniu swego wyroku do omawianej kwestii (str. 137 – 138). Dodać nadto można – patrząc na zagadnienie od strony sankcji karnej – że przestępstwo zarzucone oskarżonemu przez prokuratora (z art. 62 ust. 1 ustawy) zagrożone jest karą do 3 lat pozbawienia wolności, a przypisane oskarżonemu (art. 56 ust. 2 ustawy) – do 1 roku pozbawienia wolności, przy czym ze względu na szerszy zakres pojęciowy i ilościowy zarzuconego posiadania narkotyków niż przypisanego uczestniczenia w obrocie, nie byłoby pewne przyjęcie działania oskarżonego w warunkach wypadku mniejszej wagi (gdy zagrożenie wynosi do 1 roku pozbawienia wolności), co czyni zasadnym pytanie o celowość stawiania tego rodzaju zarzutu z punktu widzenia interesu procesowego oskarżonego. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie przekroczył ram zdarzenia historycznego wyznaczonego aktem oskarżenia, a zatem nie doszło w zaskarżonym wyroku do zarzuconej obrazy wymienionych przepisów prawa procesowego.

Odnośnie do podniesionego w apelacji „z daleko posuniętej ostrożności procesowej” zarzutu obrazy prawa materialnego przywołać należy przede wszystkim wcześniejsze wywody dotyczące opierania apelacji na 1. względnej przyczynie odwoławczej stwierdzając jednocześnie, że mimo wskazania tej podstawy odwoławczej apelująca w istocie kwestionowała ustalenia faktyczne poczynione w tym zakresie, a zatem podstawą winna być i tutaj 3. przyczyna odwoławcza, co zresztą apelująca sama pośrednio przyznała na stronie 5 pisemnej apelacji. W ustosunkowaniu się do tak postawionego zarzutu stwierdzić zatem należało, że niewątpliwie prawo materialne nie zostało przez Sąd I instancji naruszone, bowiem dokonano w zaskarżonym wyroku właściwej subsumcji prawnej zachowania oskarżonego także i w zakresie art. 12 k.k. Autorka apelacji nie zechciała zresztą konkretnie uzasadnić swego stanowiska w omawianej kwestii ani sformułować stosownego wniosku apelacyjnego, przy czym także i w tym wypadku zadać by trzeba pytanie, czy korzystniejsza dla oskarżonego byłaby alternatywa w postaci przypisania mu ciągu przestępstw z art. 91 §1 k.k. Takie pytanie wymaga w realiach sprawy niewątpliwie odpowiedzi negatywnej.

W zakresie zarzutów błędnych ustaleń faktycznych miała rację apelująca zarzucając błąd odnośnie do daty początkowej czynów przypisanych oskarżonemu T. K. w ust. XIV. i XX. zaskarżonego wyroku. Skoro bowiem z wiarygodnych wyjaśnień oskarżonych D. W. i T. K. oraz z zeznań św. B. M. (1) wynika, że bliższą znajomość oskarżeni zawarli na początku roku 2011 i takie ustalenie Sąd Okręgowy czyni na stronach 2-3 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku (bo nie jest zgodne z prawdą twierdzenie apelującej, jakoby takiego ustalenia było brak w części uzasadnienia poświęconej ustaleniom faktycznym), po czym przystąpili oskarżeni – jak prawidłowo ustalił Sąd I instancji – do nielegalnych transakcji, a pierwsze z nich miały miejsce w lutym 2011 roku., to oczywiste jest, iż w zaskarżonym wyroku błędnie wskazano na listopad 2010 roku jako datę początkową przestępczych czynów oskarżonego T. K., które powiązane były z okolicznością znajomości wymienionych oskarżonych. Dlatego też Sąd Apelacyjny stosownie zmienił opis przedmiotowych czynów przypisanych oskarżonemu T. K. (ust. I.3.a) niniejszego wyroku).

Pozostałe zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego T. K. oparte na 3. podstawie odwoławczej nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji dokonał bowiem w ocenie sądu odwoławczego prawidłowych ustaleń faktycznych co do czynów oskarżonego T. K. (z podanym wyżej zastrzeżeniem) w oparciu o w pełni prawidłową ocenę całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, a z poczynionych ustaleń logicznie wywiódł trafne wnioski co do popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów oraz jego winy w tym zakresie. Przedstawione w motywach zaskarżonego wyroku stanowisko zyskało całkowitą aprobatę Sądu Apelacyjnego. Skarga odwoławcza obrońcy nie przedstawiła natomiast argumentów, które mogłyby ten trafny pogląd Sądu Okręgowego skutecznie podważyć, stanowiąc w istocie – nieuzasadnioną materiałem dowodowym i jego właściwą oceną – polemikę z ustaleniami i ocenami Sądu I instancji.

Nie podzielił sąd odwoławczy zarzutu apelacji odnośnie do daty końcowej przestępczej działalności oskarżonego T. K. przypisanej mu w ust. XIV. i XX. zaskarżonego wyroku. Nie był w tym zakresie trafny argument skarżącej powołujący się na wyjaśnienia oskarżonego D. W. o „wycofywaniu się z rynku” w czerwcu 2012 roku, skoro takiemu wyjaśnieniu Sąd I instancji odmówił wiary.

Zarzut apelacji i uzasadniające go wywody apelującej dotyczące wielkości dawki narkotyku nadającej się do odurzenia jednej osoby o tyle nie miały znaczenia dla zaskarżonego rozstrzygnięcia, że w odniesieniu do przestępstw przypisanych oskarżonemu T. K. nie występowało znamię znacznej ilości środków odurzających, będących przedmiotem tych przestępstw. Przypomnieć nadto należy, że – jak wynika z ustaleń Sądu Okręgowego (str. 135 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku) – ostatecznie przyjęto w tym zakresie wersję korzystną dla oskarżonego, bowiem więcej niż 0,1 czy też 0,2 grama narkotyku, jak o tym mowa w cytowanych apelacją orzeczeniu tut. Sądu Apelacyjnego czy „notce redakcyjnej” do niego, a w odniesieniu do marihuany – tak jak w powołanym przez apelującą wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14.10.2009 r. sygn. akt II AKa 170/2009. Niezasadna była zatem konstatacja apelującej, że Sąd I instancji „nie uwzględnił możliwości najbardziej względnej” dla oskarżonego.

Za typowo polemiczne uznać należało zarzuty apelującej co do ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku odnoszących się do marihuany i amfetaminy sprzedawanej przez oskarżonego T. K. odbiorcom detalicznym, przy jednoczesnym podkreślaniu stanowiska oskarżonego i wybranych wybiórczo dowodów, podczas gdy obowiązkiem Sądu Okręgowego była ocena całokształtu materiału dowodowego oraz ujawnionych na jego tle okoliczności w ich wzajemnym powiązaniu, zaś dokonując tych ocen z pewnością nie obraził Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów.

Konstrukcja uzasadnienia omawianego zarzutu wskazuje, że autorka apelacji lansowała własną wersję wydarzeń i własne oceny dowodów, gdyż – mimo formalnego stwierdzenia o błędzie w rozumowaniu Sądu I instancji – pominęła wypowiedzi lub oceny zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaprzeczające tej tezie.

Nie sposób zatem zgodzić się z apelującą, że Sąd Okręgowy dowolnie, bo kategorycznie ustalił minimalną ilość narkotyków sprzedawanych jednorazowo przez „dostawców z K.”. Wszak ustalenie to oparte zostało nie tylko na uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach D. W., ale także i na depozycjach św. B. M. (1), co apelująca pominęła. Nie przeczą temu ustaleniu także i cytowane w apelacji wyjaśnienia D. W., skoro wyjaśnił on wówczas, że „już na początku”

określono taką ilość, a to dla uzyskania dobrej ceny. Niezgodne z logiką i doświadczeniem życiowym byłoby zatem ustalenie, że T. K. kupował mniej narkotyków i płacił za nie wyższą cenę. Dlatego odmienny pogląd autorki apelacji ocenić należało jako nietrafny.

Podobnej oceny wymagał kolejny argument apelacji jakoby Sąd Okręgowy popadł w sprzeczność co do oceny wyjaśnień oskarżonego T. K.. Uważna lektura przywołanego przez skarżącą fragmentu uzasadnienia zaskarżonego wyroku ze stron 86 - 87 prowadzi bowiem do wniosku, że żadna sprzeczność nie wystąpiła, skoro w cytowanych wyjaśnieniach T. K. nie ma mowy o odsypywaniu mu przez D. W. porcji narkotyku z partii kupionej od „dostawców z K.". Słusznie też odmówił Sąd Okręgowy wiary wyjaśnieniom T. K. o zakupie 2 gramów marihuany od M. M., skoro trafnie ustalono, że takie ilości nie wchodziły w grę. Chyba tylko brakiem należytej uwagi przy zapoznawaniu się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego można tłumaczyć odmienny pogląd apelującej w tym zakresie.

Konstatacji tej nie zmienia też argument apelacji o fakcie jednokrotnej sprzedaży T. K. przez D. W. „2 lub 3 gramów” marihuany, wynikającym z wyjaśnień oskarżonego D. W. z k. 1168 (błędnie wskazanej w apelacji jako k. 1169). Wszak oskarżony wyjaśnił wówczas, że „kojarzy tylko jedną taką sytuację” i wbrew sugestii apelującej nie było to wyjaśnienie wpisujące się „w jeden ciąg myślowy z rozważaniem na temat możliwości ilości kupna marihuany bezpośrednio od dostawców z K.”, a złożył je oskarżony, odpowiadając na pytania apelującej i wyjaśniając o swoich relacjach z oskarżonym T. K., polegających m.in. na dawaniu temu ostatniemu marihuany, gdy „był on w potrzebie” i zwracaniu narkotyku po wyjeździe T. K. do K.. Wyjaśnienia takie w żaden sposób zatem nie potwierdzają lansowanej przez apelującą tezy, jakoby D. W. „odsypywał” T. K. „kilka gramów marihuany”.

W świetle całokształtu ocen materiału dowodowego sprawy niczego nie zmienia również przywołane w apelacji wrywkowo zeznanie św. B. M. (1) z rozprawy o pakowaniu „marihuany T. w sreberka”, mające według apelującej świadczyć, iż T. K. był „zwykłym detalicznym – konsumentem”. Wszak kontekst tej wypowiedzi świadka jest zgoła odmienny, skoro zeznawała wówczas o marihuanie „branej” przez D. W. od T. K. (k. 1322v), a nie – odwrotnie, jak to nierzetelnie wskazała skarżąca.

Nie mogła również odnieść zamierzonego skutku apelacja, po raz kolejny odwołująca się wybiórczo do zeznania św. B. M. (1) (bez wskazania adresu aktowego) oraz do wyjaśnień T. K., przy jednoczesnym wysnuciu wniosku o braku obecności T. K. przy transakcji zakupu marihuany od „dostawców z K.” mającej miejsce w B.. Pomijając, że przytoczone zeznanie B. M. (1) ani bezpośrednio ani też pośrednio (jak chce obrońca) nie przeczy tezie postawionej w apelacji, a świadczy jedynie o tym, iż w tym fragmencie swoich deponycji B. M. (1) nie zeznała o obecności T. K., przypomnieć apelującej należy, że sam T. K. przyznał fakt transakcji w B. tyle, że inaczej opisał jej okoliczności. Jeżeli zatem, jak trafnie ustalił Sąd Okręgowy, transakcja w B. miała miejsce tylko raz, to wywody apelującej ocenić należało jako jedynie dywagacje i nieuzasadnioną polemikę z ustaleniami i ocenami Sądu I instancji.

W związku z zarzutem apelacji, iż Sąd „nie pokwapił się na ustaleniu ile oskarżony T. K. mógł zużyć środka odurzającego na własny użytek”, pomijając niestosowność i niekonsekwencję stylistyczną powyższego sformułowania, stwierdzić należało, że Sąd Okręgowy wyjaśnił tę okoliczność na str. 79 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, a apelacja nie wskazała błędu w tak przedstawionym stanowisku.

Odnośnie do kwestionowanej w apelacji ilości transakcji sprzedaży marihuany i amfetaminy przez T. K. stwierdzić należało, że także i te wywody apelującej były nietrafne. Skoro bowiem Sąd Okręgowy ustalił, że standardowo odbiorcom sprzedawano od 1 do 5 gramów narkotyku, to wskazując liczbę 70 transakcji przyjął ustalenie korzystne dla oskarżonego, zważywszy na ilość zamykającą się 50 gramami amfetaminy i 280 gramami marihuany. Oczywiście jest, że gdyby jednorazowo przyjąć mniejszą ilość (1 gram) to transakcji byłoby więcej.

Nie popełnił również błędu Sąd Okręgowy ustalając ilość narkotyków sprzedawanych przez T. K. jednorazowo oraz ich cenę. Stanowisko swoje uzasadnił bowiem w sposób logiczny, a materiał dowodowy w tym zakresie ocenił zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. Wbrew zarzutowi obrońcy nie dopuścił się nadto obrazy zasady in dubio pro reo. Przypomnieć w tym miejscu wypada, że oceny Sądu I instancji były uprawnione tym bardziej, że przecież oskarżeni D. W. i T. K. –

jak prawidłowo ustalono – nie stanowili dla siebie konkurencji, a D. W. – zanim sam rozpoczął handel marihuaną – kupował ten narkotyk dla swoich klientów od T. K. (str.88 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Niezbyt jasno sformułowany został kolejny zarzut apelacji odnoszący się do „przebiegu zdarzenia z miesiąca maja 2011 r.”. Wskazana przez apelującą „sprzeczność” w wyjaśnieniach D. W., który raz podał, że kupował marihuanę od T. K. celem jej dalszej odsprzedaży, a w kolejnych wyjaśnieniach użył określenia o „pośredniczeniu” w sprzedaży, nie jest okolicznością, która mogłaby zaważyć na prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego, a to tym bardziej, gdy uwzględnia się potoczny kontekst tych wypowiedzi, nie wykazujący przecież owej sprzeczności. Zupełnie niejasny jest przy tym cel, dla którego apelująca użyła powyższego argumentu, skoro o handlu marihuaną przez T. K. świadczą przecież nie tylko te wypowiedzi D. W., ale także inne dowody omówione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Niepotwierdzenie tej okoliczności przez wymienione w apelacji osoby („S., O., M., W., M. K., E. P., M. D. (2)”) nie ma znaczenia dla dokonanych ustaleń, skoro oczywiste jest, że osoby te albo nie miały informacji o handlowaniu przez T. K. marihuaną albo też nie zeznały o tym z uwagi na swój interes prawny, jak trafnie skonstatował Sąd Okręgowy m.in. na str. 81 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom apelacji nie ma też sprzeczności w zacytowanych ustaleniach Sądu orzekającego w zakresie dotyczącym pożyczenia 30 gramów (tak bowiem, prawidłowo, określił wagę Sąd Okręgowy, zaś apelacja przeinaczyła i tę wypowiedź) marihuany. Uważna lektura wskazanych ustaleń Sądu I instancji pozwala bowiem w sposób oczywisty skonstatować, że drugie zdanie stanowi uzupełnienie pierwszego. Nie jest rzeczą sądu odwoławczego bardziej szczegółowo tłumaczyć jasne i czytelne w tym fragmencie wypowiedzi Sądu I instancji, a to tym bardziej, że nie wskazano w apelacji w sposób określony procesowo skutku, do jakiego ma prowadzić tego rodzaju argumentacja zarzutu.

W ustosunkowaniu się do przywołanych kolejno w apelacji zeznań św. B. M. (1) odesłać należy apelującą do ocen tego dowodu dokonanych przez Sąd I instancji. Nie może osiągnąć skutku apelacja nie wykazująca błędu w rozumowaniu Sądu I instancji, a dokonująca własnych ocen i to przy pominięciu stanowiska wyrażonego w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Odnotować jedynie w tym miejscu należy, że z przywołanych wrywkowo depozycji B. M. (1) nie wynika – wbrew wnioskowi apelującej – że „D. W. w marihuanę jednak zaopatrywał się u swoich znajomych z K.”. Wszak zacytowała apelująca i takie wypowiedzi B. M. (1), z których nie sposób wyprowadzić owego wniosku („{..} jak go ktoś poprosił to brał od T. K.. Na marihuanie od T. K. nie zarabiał”). Takiej samej oceny wymaga wskazywanie przez apelującą na wyjaśnienia D. W. z rozprawy. Sąd Okręgowy dokonał ich oceny, a skarga apelacyjna także i w tym zakresie nie przedstawiając żadnego zarzutu wobec stanowiska Sądu orzekającego, lansowała własne oceny.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut apelacji, jakoby Sąd Okręgowy „całkowicie” naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów i zasadę in dubio pro reo w odniesieniu do oceny zeznań świadków : P. N., M. D. (1), O. N., M. O. i P. M.. Nie sposób uznać za zasadny wskazany w apelacji argument, że naruszenie tych zasad nastąpiło z tego powodu, iż Sąd „kategorycznie stwierdził, że zeznania te są fałszywe gdyż świadkowie mieli interes prawny aby kłamać przed Sądem, tj. nie chcieli aby im przypisał odpowiedzialność za posiadanie marihuany”. Pomijając, że powyższe stwierdzenia stanowią pewne uproszczenie stanowiska Sądu Okręgowego stwierdzić należało, że tego rodzaju oceny były logiczne i w pełni uprawnione z uwagi na sytuacje procesowe wymienionych osób, co skrupulatnie odnotowano w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (str. 82 – 84), a wywody te Sąd Apelacyjny zaaprobował uznając, że są tego rodzaju, iż z pewnością pozostają pod ochroną ustawową art. 7 k.p.k., nie stanowiąc przy tym sytuacji, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k.

Wbrew zarzutowi apelacji prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy działanie oskarżonego T. K. w warunkach art. 65 § 1 k.k. w odniesieniu do przestępstwa sprzedaży marihuany i amfetaminy, a to – uczynienie sobie z popełnienia tego przestępstwa stałego źródła dochodu. Trafnie przywołano w skardze odwoławczej wyrok Sądu Najwyższego, znajdujący potwierdzenie w ustalonych prawidłowo przez Sąd I instancji realiach niniejszej sprawy. Nie wskazano natomiast błędu w rozumowaniu Sądu Okręgowego, gdyż nie było trafne odwoływanie się w tym zakresie ponownie do zeznań osób, które zaprzeczały zdaniem apelującej faktowi tego przestępstwa T. K. lub posiadały tę wiedzę „tylko od D. W.” oraz do wywodów kwestionujących ilość transakcji przeprowadzonych przez oskarżonego T. K.. Z uwagi

na brak innych niż wyżej omówione zarzutów w tym zakresie odnotowania dla porządku wymaga, że dokonane przez Sąd I instancji ustalenia i oceny co do działania oskarżonego w warunkach art. 65 § 1 k.k. sąd odwoławczy w pełni zaaprobował.

Nie dopuścił się także Sąd Okręgowy zarzuczonego błędu co do ustaleń dotyczących osiągniętej przez oskarżonego T. K. korzyści majątkowej. Jak wyżej stwierdzono, Sąd I instancji uprawniony był do poczynienia ustaleń co do ceny sprzedawanych przez T. K. narkotyków w sposób przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Za nietrafny uznać należało argument apelacji odwołujący się do braku podjęcia próby ustalenia ceny zakupu narkotyku przy założeniu, że T. K. kupował mniejsze ilości, za które obowiązywały wyższe stawki. Stwierdzić należało, iż Sąd Okręgowy nie był obowiązany do poczynienia takiego ustalenia, gdyż – pomijając, że nie ustalił, by od „dostawców z K.” oskarżony kupował mniejsze partie narkotyków – to przede wszystkim w świetle ukształtowanego orzecznictwa sądów i poglądów doktryny – nie ulega wątpliwości, iż korzyść majątkowa to zysk (zarobek) osiągnięty przez sprawcę ze sprzedaży narkotyków bez pomniejszania go o koszty związane z uprzednim nabyciem tych narkotyków (vide : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.11.2012 r. sygn. III KK 32/11, wyroki Sądów Apelacyjnych : w Białymstoku z dnia 9.05.2013 r. sygn. II AKa 77/13, we Wrocławiu z dnia 14.03.2013 r. sygn. II AKa 58/13, w Katowicach z dnia 15.01.2009 r. sygn. II AKa 294/08 oraz z dnia 24.01.2007 r. sygn. II AKa 420/06, w Krakowie z dnia 24.01.2008 r. sygn. II AKa 255/07 – wszystkie publikowane w LEX). Nietrafnie, bo nieadekwatnie do realiów sprawy powołano zatem w apelacji słuszne poglądy Sądu Najwyższego z dnia 12.10.2010 r. oraz Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4.04.2006 r.

Odnosnie do zarzutu apelacji dotyczącego ustaleń Sądu I instancji w zakresie sprzedaży przez T. K. 50 gramów amfetaminy stwierdzić należało przede wszystkim, iż także i w tym zakresie zaaprobował sąd odwoławczy ustalenia i oceny zaskarżonego wyroku. Bez wpływu na taką konstatację pozostawały argumenty apelacji sprowadzające się – jak wyżej – do przedstawienia własnej analizy i oceny wybiórczo powołanego materiału dowodowego oraz możliwych do wyciągnięcia na tej podstawie wniosków, a nie wykazujące błędu w rozumowaniu Sądu I instancji. Przypomnieć w tym miejscu należy, że ustosunkowano się do przedmiotowego zarzutu przy okazji odnoszenia się do zarzutu obrazy przepisu art. 424 § 1 k.p.k., do oceny przywołanych wcześniej w apelacji zeznań B. M. (1) oraz do ustalonej przez Sąd Okręgowy ceny sprzedaży narkotyków przez T. K.. Sąd Okręgowy wypowiedział się nadto trafnie co do oceny wyjaśnień D. W., osiągniętej przez T. K. korzyści majątkowej oraz co do osoby, której oskarżony sprzedawał amfetaminę. Ustalenie z imienia i nazwiska owego kuzyna oskarżonego, któremu sprzedawał on amfetaminę nie było konieczne, skoro wskazane przez Sąd Okręgowy dowody świadczyły bez wątpliwości o dokonaniu przez oskarżonego takowych transakcji. Odmienne stanowisko apelującej w tym zakresie, nie wykazujące rzeczywistego błędu w rozumowaniu Sądu I instancji uznać zatem należało za li tylko jej pogląd na okoliczności ujawnione w toku postępowania i możliwe do wyciągnięcia na ich podstawie wnioski. Tak sformułowany zarzut apelacji nie mógł zatem odnieść zamierzonego skutku. Podobnie ocenić należało argument o rzekomych sprzecznościach w uzasadnieniu Sądu I instancji odnośnie do oceny zachowania oskarżonego T. K., skoro oczywiste jest w świetle uważnej lektury stron 134 - 136 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, iż przedstawione w apelacji określenia wyrwane zostały z kontekstu wypowiedzi, odnoszących się przecież do różnych kwestii, istotnych czy mniej istotnych dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Wbrew twierdzeniom apelacji prawidłowo ustalono też zamiar oskarżonego, w tym co do występku z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Apelująca przyznała zresztą, iż o zamiarze sprawcy świadczyć też mogą okoliczności przedmiotowe czynu, a tak właśnie było w niniejszej sprawie. Odnosnie do zamiaru oskarżonego w przypadku 30 gramów marihuany wprowadzonej przez oskarżonego T. K. do obrotu w sposób opisany w ust. XX. zaskarżonego wyroku przypomnieć należy okoliczności przedmiotowe tego czynu wskazane szczegółowo wraz z argumentacją uzasadniającą zamiar T. K. na stronach 87 – 88 pisemnych motywów tego wyroku, które autorka apelacji pominęła w uzasadnieniu swego zarzutu. Wbrew twierdzeniom apelacji ustalenia Sądu w tym zakresie nie były „najdalej idące i najbardziej dla oskarżonego niekorzystne”, co potwierdzają wcześniejsze rozważania dotyczące zarzutu przekroczenia granic skargi oskarżyciela publicznego.

Zasadny był natomiast zarzut apelacji obrońcy oskarżonego T. K. oparty na 4. względnej podstawie odwoławczej, co skutkowało zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec oskarżonego kary łącznej pozbawienia wolności.

Na wstępie stwierdzić należało, że uzasadnienie powyższego zarzutu skargi odwoławczej, mimo kwestionowania kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu, w istocie podnosiło okoliczności przemawiające za przyjęciem wobec T. K. pozytywnej prognozy kryminologicznej w rozumieniu przepisów art. 69 k.k. Dla porządku odnotować w tym miejscu należy, że mimo pewnych usterek rozumowania Sądu I instancji przy wymiarze T. K. kar jednostkowych pozbawienia wolności i grzywny (podobnych do omówionych w ustosunkowaniu się do wymiaru kar D. W. i G. W.) brak było podstaw do uznania, że kary te orzeczone w stosunku do T. K. są rażąco niewspółmiernie surowe w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., a to tym bardziej że wymierzono je w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Mając powyższe na względzie nie znalazł sąd odwoławczy podstaw do ich łągodzenia.

Trafnie podniesiono w apelacji okoliczności dotyczące statusu młodocianego i dyrektywy wymiaru kary z tym związane. Słusznie wskazano również na konieczność właściwej oceny faktu uprzedniej karalności oskarżonego, przywołując zasadnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.11.2011 r., zawierający w uzasadnieniu przywołane apelacją tezy, w myśl których m. in. pozytywnej prognozy kryminologicznej nie może przekreślać fakt uprzedniej karalności za przestępstwo rodzajowo odmienne.

Trafnie także podniesiono w apelacji, iż działanie w warunkach art. 65 § 1 k.k. nie wyklucza zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Biorąc pod uwagę powyższe skonstatował sąd odwoławczy, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił prognozę kryminologiczną w odniesieniu do T. K.. Oparł ją bowiem na uprzedniej karalności oskarżonego, nie uwzględniając okoliczności uprzedniego skazania go za czyn inny rodzajowo, a nadto nie docenił w dostatecznym stopniu pozytywnej opinii środowiskowej o oskarżonym i nie uwzględnił w wystarczający sposób dyrektyw wymiaru kary z art. 54 k.k. Opisane uchybienia spowodowały, iż Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze w ten sposób, że warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec T. K. kary łącznej pozbawienia wolności na najdłuższy przewidziany ustawowo okres próby, stosując nadto – wobec obligatoryjności – dozór kuratora. Tak ukształtowany wymiar kary w ocenie sądu odwoławczego jest wystarczający dla osiągnięcia wobec T. K. celów kary, a w szczególności zapobieżenia jego powrotowi do przestępstwa. Mając przy tym na względzie, że dokonując przypisanego mu czynu oskarżony był osobą młodocianą, a nadto uwzględniając, że korzyść, jaką oskarżony osiągnął z popełnienia przestępstwa nie była znacząca, doszedł sąd odwoławczy do przekonania, że zachodził wobec oskarżonego wyjątkowy wypadek z art. 69 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., pozwalający na skorzystanie przez T. K. – mimo działania w warunkach art. 65 § 1 k.k. – z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Z podanych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w części dyspozytywnej niniejszego orzeczenia. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 634 k.p.k. zwalniając D. W. i G. W. od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i opłat za obie instancje, zaś T. K. – od kosztów sądowych za drugą instancję przy uznaniu, że z uwagi na sytuację majątkową i rodzinną ponoszenie tych należności byłoby dla oskarżonych zbyt uciążliwe.